Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

WYDANIE: 1,
NAKŁAD: 147.465

PL ISSN 0137-9518
Nr INDEKSU 35022

Gazeta LUBUSKA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXI
Nr 243 (10.082)

Zielona Góra – Gorzów
CZWARTEK, 11 PAŹDZIERNIKA 1984 R.

CENA: 5 ZŁ

Przed Dniem Wojska Polskiego

W. Jaruzelski z roboczą wizytą

w Akademii Sztabu Generalnego WP

WARSZAWA, PAP.

Zbliża się Dzień Wojska Polskiego — 41 rocznica bitwy pod Lenino. Z tej okazji I sekretarz KC PZPR, premier, zwierzchnik sił zbrojnych, gen. armii Wojciech Jaruzelski złożył roboczą wizytę w Akademii Sztabu Generalnego WP im. gen. broni Karola Świerczewskiego w Rembertowie. Odwiedził także żołnierzy pododdziałów inżynieryjno-budowlanych wznoszących osiedla mieszkaniowe Polanka I i Polanka II w Rembertowie.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. **Florian Siwicki** oraz członkowie kierownictwa MON.

Wizyta zwierzchnika sił zbrojnych PRL w najstarszej w Polsce wyższej uczelni wojskowej — Akademii Sztabu Generalnego rozpoczęła się od udziału w posiedzeniu rady naukowej. Komendant ASG gen. broni **Józef Kamiński** przedstawił informację o obecnie realizowanych i perspektywicznych zadaniach akademii.

Utworzona w 1947 r. uczelnia jest ważnym ośrodkiem kształcenia kadr dowódczych i sztabowych Wojska Polskie-

(Ciąg dalszy na str. 4)

12 października

Salut armatni

Zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej 12 października br. w stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie dla uczczenia Dnia Wojska Polskiego — 41 rocznicy bitwy pod Lenino zostaną oddane 24 salwy armatnie. (PAP)

Uroczystość wręczenia nominacji generalskich w Belwederze

Florian Siwicki — generałem armii

WARSZAWA, PAP.

Zgodnie z wieloletnią tradycją, 10 bm. przed Dniem Wojska Polskiego odbyła się w Belwederze z udziałem I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju, prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego uroczystość wręczenia nominacji generalskich dowódcom sił stojących na straży niepodległości państwa i porządku publicznego.

Jako pierwszy z rąk przewodniczącego Rady Państwa **Henryka Jabłońskiego** akt nominacyjny na stopień generała armii otrzymał — minister obrony narodowej, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — gen. **Florian Siwicki.**

Wręczając nominację Henryk Jabłoński zwrócił uwagę na ponad 40-letnią drogę żołnierską ministra obrony narodowej i jego zasługi w umacnianiu siły obronnej naszego kraju. Nawiązując do wniosku, jaki przedłożył Radzie Państwa w tej sprawie przewodniczący Komitetu Obrony Kraju — prof. Jabłoński podniósł wysokie kwalifikacje żołnierskie zdobyte przez gen. Siwickiego podczas służby na coraz wyższych stanowiskach dowódczych i sztabowych, ostatnio na stanowisku ministra obrony narodowej. Przewodniczący Rady Państwa złożył mu gratulacje życząc dalszych sukcesów w służbie ojczyzny.

Dziękując za ten wysoki wyraz zaufania Florian Siwicki wyraził przekonanie, iż w akcie jego nominacji zawarte jest uznanie dla całości naszych sił zbrojnych.

Listę osób, które otrzymały akty nominacyjne opublikujemy w następnym numerze „GL".

Skutki wojny irańsko-irackiej

ŚMIERĆ 1 MLN OSÓB

BEJRUT, PAP.

Zdaniem ministra obrony i przemysłu zbrojeniowego Egiptu, marszałka **Abd el-Halima Abu Ghazali**, irańsko - iracka wojna spowodowała do tej pory śmierć ponad miliona osób i straty w wysokości 200 mld dolarów.

W wywiadzie dla tygodnika „Al-Mussawar" minister obrony Egiptu twierdził, iż konflikt między armią a przywódcami religijnymi w Iranie utrudnia podejmowanie decyzji wojskowych.

Nagroda «Nadodrza» dla prof. Mariana Eckerta

Laureatem tegorocznej nagrody dwutygodnika społeczno-kulturalnego „Nadodrze" został prof. dr hab. Marian Eckert. To zaszczytne wyróżnienie wręczył mu wczoraj w sali witrażowej Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze red. **Janusz Koniusz.**

Nagrody „Nadodrza" przyznawane są tradycyjnie ludziom zasłużonym dla regionu m.in. artystom, pedagogom, naukowcom angażującym się w sprawy publiczne, znanym z uporu w dochodzeniu do wyznaczonych szlachetnych celów.

Marian Eckert — dziś znany naukowiec zaczynał jako nauczyciel historii w szkole w Rzepinie. Ukończył wydział historii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza

(Ciąg dalszy na str. 4)

Zginął jeden górnik

Wypadek w kopalni «Czerwone Zagłębie»

WARSZAWA, PAP.

9 bm. o godz. 18.15 w kopalni „Czerwone Zagłębie" w Sosnowcu na skutek tąpnięcia nastąpił zawał w ścianie 126 w pokładzie 510. W rejonie objętym zawałem pracowało 11 górników.

W wyniku niezwłocznie podjętej akcji ratowniczej uwolniono i wyprowadzono z rejonu zawału 8 górników, z których 3 skierowano do domu a 5 po badaniu lekarskim pozostało w szpitalu. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Jeden z górników odniósł śmiertelne obrażenia. Prowadzona jest w dalszym ciągu akcja ratownicza mająca na celu dotarcie do dwóch pozostałych górników. W akcji udział biorą ratownicy kopalni „Czerwone Zagłębie" oraz sąsiednich kopalń a także pogotowia ratowniczego okręgowych i centralnej stacji ratownictwa górniczego.

Na miejscu akcji przebywają przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, Wyższego Urzędu Górniczego oraz władz wojewódzkich.

Papież udał się w podróż zagraniczną

RZYM, PAP.

W środę papież **Jan Paweł II** udał się w kolejną podróż zagraniczną w czasie której odwiedzi Hiszpanię, Republikę Dominikańską i Puerto Rico.

O godz. 16.03 czasu lokalnego z rzymskiego lotniska Leonardo da Vinci wystartował specjalny samolot włoskich linii lotniczych „Alitalia", którym papież udał się do położonego w północnej części Hiszpanii miasta Saragossa.

Obradował Sejm PRL

Reforma była i jest nadal jedyną szansą postępu i pokonania trudności gospodarczych

PRZYJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWIE OCENY REALIZACJI REFORMY GOSPODARCZEJ, ZAŁOŻEŃ DO CENTRALNEGO PLANU ROCZNEGO NA 1985 R. I SAMORZĄDU ZAŁOGI PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO.

WARSZAWA, PAP.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Sejmu PRL. Porządek dzienny przewidywał:

✦ sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym raporcie o procesie realizacji i rezultatach reformy gospodarczej w 1983 r.;

✦ sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o przedstawionych przez rząd założeniach Centralnego Planu Rocznego na 1985 r., raporcie o stanie realizacji programu oszczędnościowego w ub. roku i ocenie realizacji rządowego programu przeciwdziałania inflacji w 1983 r. i w I półroczu bieżącego roku;

✦ sprawozdanie Komisji do spraw Samorządu Pracowniczego Przedsiębiorstw o aktualnych problemach samorządu pracowniczego;

✦ sprawozdanie Komisji Oświaty, Wychowania, Nauki i Postępu Technicznego oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

Sprawozdawcy parlamentarni PAP relacjonują:

Obrady Sejmu rozpoczęły się o godz. 12.00. Na sali — **Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński.**

Marszałek Sejmu **Stanisław Gucwa** udzielił głosu pos. **ALOJZEMU MELICHOWI (PZPR, Chorzów)**, który przedstawił sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym raporcie o procesie realizacji i rezultatach reformy gospodarczej w 1983 r.

Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów dotyczące założeń CPR na 1985 r. oraz raportów o stanie realizacji programu oszczędnościowego w 1983 r. oraz programu przeciwdziałania inflacji w 1983 r. i w I półroczu 1984 r. przedstawił pos. **RYSZARD SAWKO (SD, okr. wyb. Warszawa).**

Następnie, w imieniu Komisji do spraw Samorządu Pracowniczego Przedsiębiorstw aktualnej oceny pozycji samorządu załóg w przedsiębiorstwach dokonał pos. **ZENON SZULC (PZPR, okr. wyb. w Pile).**

Zabierając jako pierwszy głos w dyskusji łącznej nad złożonymi sprawozdaniami prezes NIK — TADEUSZ HUPAŁOWSKI stwierdził m.in.: W końcu ubr. zbadaliśmy przebieg prac nad resortowymi i wojewódzkimi programami oszczędnościowymi w 16 ministerstwach, w 6 urzędach centralnych i wszystkich urzędach wojewódzkich. W II kwartale br. skontrolowaliśmy sposób opracowania i realizacji programów oszczędnościowych w 185 jednostkach gospodarczych. Ustalenia kontroli ujawniły wiele braków i nieprawidłowości. Stwierdzono w szczególności ogólnikowe formułowanie zadań, wynikających często z normalnych obowiązków poszczególnych jednostek organizacyjnych, brak było z reguły określenia przewidywanych efektów ekonomicznych, jak również sprecyzowania niezbędnych nakładów. W ponad połowie programów wojewódzkich całkowicie pominięto lub tylko powierzchownie uwzględniono intensyfikację zbiórki i zagospodarowania surowców odpadowych i wtórnych, zwiększenie pozyskiwania surowców lokalnych. W wielu programach zakładowych w sposób asekurancki oszacowano możliwe do osiągnięcia oszczędności. Uzyskany dotychczas postęp jest przede wszystkim wynikiem zagospodarowania tylko części rezerw prostych.

W prawie co trzeciej kontrolowanej jednostce stwierdzono nieprzestrzeganie zasad racjonalnego gospodarowania. Straty powodowane złą jakością produkcji i marnotrawstwem często przewyższały efekty oszczędnościowe wykazywane w sprawozdaniach z realizacji programu. W blisko połowie kontrolowanych jednostek materiałochłonność produkcji pozostała na poziomie ubr. lub nawet wzrosła. Kontrola wysunęła też poważne zastrzeżenia co do rzetelności niektórych sprawozdań z realizacji programów oszczędnościowych.

W IV kwartale ubr. oraz ponownie w II kwartale br. NIK przeprowadziła kontrolę realizacji wybranych zagadnień rządowego programu przeciwdziałania inflacji. Objęto nią wszystkie ministerstwa i urzędy centralne, urzędy wojewódzkie i 26 wojewódzkich związków spółdzielczych

(Ciąg dalszy na str. 2)

TEZY WYSTĄPIEŃ POSŁÓW SPRAWOZDAWCÓW: A. MELICHA, R. SAWKI I Z. SZULCA NA STR. 2.

Powołanie OKBZH-IPN w Zielonej Górze

Zbrodnie hitlerowskie w Polsce nie będą zapomniane ani wybaczone

Wczoraj w Zielonej Górze odbyło się inauguracyjne, plenarne posiedzenie Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich — Instytutu Pamięci Narodowej. Działająca dotychczas Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze została rozwiązana. Wręczone zostały akty nominacyjne członkom głównej komisji i okręgowej z województw gorzowskiego i zielonogórskiego. Przewodniczącym OKBZH — IPN w Zielonej Górze mianowany został prof. dr **Hieronim Szczegóła**, wiceprzewodniczącym — zastępca prokuratora wojewódzkiego w Zielonej Górze — prok. **Stanisław Michta.** W skład komisji wchodzą prawnicy, historycy, archiwiści, publicyści, b. uczestnicy ruchu oporu i b. więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych i więzień.

O dotychczasowej działalności OKBZH w Zielonej Górze mówili prokuratorzy — Stanisław Michta i Przemysław Mnichowski. Komisja z uwagi na okoliczność iż działała na obszarze, który od 1945 r. stanowił terytorium III Rzeszy, objęła swoimi badaniami okres od 1933 r., tzn. od chwili objęcia władzy przez hitlerowców, do wyzwolenia.

Przedmiotem śledztwa i dokumentacji stały się zatem zbrodnie hitlerowskie na niemieckich antyfaszystach, polskiej ludności rodzimej, a także więźniach licznych na obsza-

(Ciąg dalszy na str. 4)

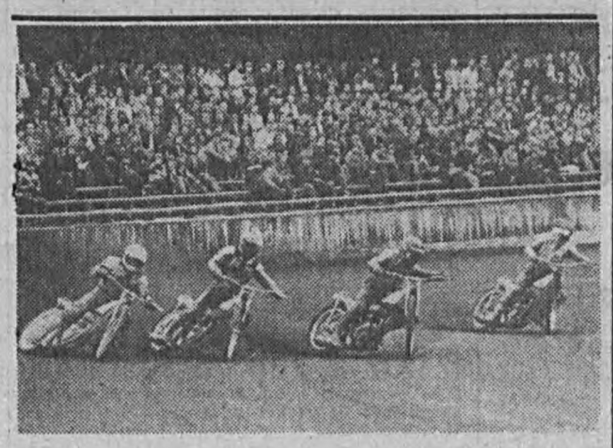

Wielkie emocje towarzyszyły wczorajszemu turniejowi żużlowemu — II Pucharowi „Gazety Lubuskiej". Na zdjęciu: fragment 7 wyścigu wygranego przez Andrzeja Huszczę — zwycięzcę całej imprezy. O turnieju piszemy na str. 8.

Fot. T. Gawałkiewicz

Kto poprze junaków z Barlinka?

1000 godzin na «Fundusz Pomocy Szkole»

Podczas konferencji sprawozdawczo-wyborczej ZSMP w Barlinku, która odbyła się 6 bm. z cenną inicjatywą wystąpił zarząd hufcowy ZSMP przy komendzie hufca OHP 10-16. Postanowił on w odpowiedzi na apel Krajowej Rady PRON w sprawie „Narodowego czynu pomocy szkole" przepracować w wolne soboty przy budowie nowej szkoły podstawowej w Barlinku 1000 godzin, a wypracowaną kwotę przeznaczyć na „Fundusz Pomocy Szkole". Wezwał on jednocześnie wszystkie koła ZSMP, zakłady pracy i instytucje gminy Barlinek oraz ochotnicze huf

(Ciąg dalszy na str. 4)

Jesień na pegeerowskich polach

Po niedawnej ciepłej, bezdeszczowej aurze, która sprzyjała pracom polowym, rozpadało się i powiało chłodem późnej jesieni. Ta niesprzyjająca rolnikom pogoda jednak nie zahamowała prac w polu. Każdego dnia, także w soboty, brygady polowe państwowych gospodarstw rolnych pracują w polu przy siewach zbóż ozimych, zbiorach kukurydzy oraz wykopkach ziemniaków i buraków.

Tegoroczne zimne lato, wiele deszczowych dni opóźniło wegetację roślin, co spowodowało nie tylko opóźnienie o trzy tygodnie żniw ale także o 10 dni jesiennych prac polowych. Aktualnie rozpoczął

(Ciąg dalszy na str. 4)

«Presko» usprawnia produkcję

Wytwornia Urządzeń Komunalnych „Presko" w Dębnie Lub. specjalizuje się w produkcji pojemników do wywozu nieczystości. Mimo niedostatków materiałowych zadania produkcyjne wykonuje zgodnie z planem i na poziomie wyższym, niż w ub. ro-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Płk dr Zdzisław Rozbicki

ZASTĘPCA DOWÓDCY ŚLĄSKIEGO OKRĘGU WOJSKOWEGO

Wychowanie i wspólnota w wojsku

Wojsko jest wysoce zorganizowaną instytucją państwową, a zarazem społeczną. Stała gotowość do obrony niepodległego bytu narodu, przyjęcia na siebie obowiązku odparcia ewentualnej agresji wymagają szczególnej organizacji szkolenia i wychowania.

Otóż właśnie w wojsku najpełniej się sprawdza jego integracyjno - wychowawcza funkcja w odniesieniu do młodzieży, odbywającej zasadniczą służbę. Tę służbę pełni młodzież z różnych środowisk społecznych. Jej stosunek do życia, stan świadomości, osobowość są wysoce zróżnicowane. Bywają przecież i tacy młodzi ludzie, którzy wywodzą się z rodzin nie spełniających należycie funkcji wychowawczych. Cechuje ich niedostosowanie społeczne, a niekiedy brak szacunku do prawa i norm społecznych. **Mozaika postaw i poglądów wymaga nie tylko tworzenia zespołu działań motywacyjnych, lecz także zróżnicowanego podejścia do społeczności żołnierskiej.**

Dlatego tak ważne znaczenie przywiązujemy do ciągłego zgłębiania wiedzy przez każdego żołnierza zawodowego (każdy z nich spełnia rolę wychowawcy wojskowego) z zakresu psychologii młodego człowieka i pedagogiki wojskowej. Jest naszą stałą troską, by dowódca i wychowawca wciąż konfrontował posiadaną wiedzę o młodym człowieku, o sposobach oddziaływań psychologicznych i pedagogicznych z aktualnym stanem umysłów młodych ludzi, ze zjawiskami jakie wśród tej części naszego społeczeństwa występują.

Pierwsze dni i miesiące służby wojskowej mają szczególne znaczenie w procesie adaptacyjno - wychowawczym. Staramy się tak ukierunkować w tym czasie pracę z młodymi żołnierzami, by dokładnie poznać ich osobowość, wady i zalety. Organizacje partyjne i młodzieżowe bardzo starannie przygotowują swoich członków do przyjęcia młodych żołnierzy, tworzą klimat koleżeństwa żołnierskiego, atmosferę sprzyjającą bezkonfliktowemu przystosowaniu się żołnierzy do nowych warunków życia.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Wystąpienie posła Alojzego Melicha

(TEZY)

* Rok 1983 — drugi rok wdrażania reformy — był okresem dalszej stabilizacji i ożywienia gospodarczego. Uwarunkowania gospodarki nadal jednak były i są złożone i trudne.

* Wszystkie opinie i głosy w dyskusji nad raportem o reformie stwierdzają jednomyślnie, iż rok 1983 przyniósł dalszy postęp w realizacji jej założeń. Reforma daje pozytywne rezultaty, ale jest jeszcze wiele dziedzin, w których postęp jest nieznaczny.

* Oprócz wyższego niż planowano wzrostu dochodu narodowego oraz produkcji, na podkreślenie zasługuje uzyskanie nadwyżki w obrotach z krajami kapitalistycznymi oraz pewna poprawa sytuacji rynkowej i wzrost społecznej wydajności pracy.

* Do pozytywów reformy gospodarczej zaliczyć też należy zmiany w myśleniu ekonomicznym oraz rosnące znaczenie rachunku ekonomicznego. Utrwala się przekonanie, że trzeba starać się samemu wygospodarowywać środki na finansowanie przedsiębiorstw.

* Pozytywny wpływ reformy przejawił się też we wzroście samorządności załóg.

* Trzeba dostrzegać również negatywne zjawiska towarzyszące reformie. M.in. nieopanowane zostały procesy wzrostu cen i płac, co niekorzystnie wpływa na równowagę gospodarczą i pogłębia inflację.

* Nikła jest też siła oddziaływania reformy na zwiększenie efektywności gospodarowania. Przedsiębiorstwa nie są dostatecznie zainteresowane obniżką kosztów, racjonalizacją zatrudnienia, podwyższaniem jakości, stosowaniem nowoczesnych metod gospodarowania i wdrażaniem postępu technicznego. Jest to najsłabsze ogniwo reformy.

* Szczególnie niepokoić musi również mała efektywność procesu inwestowania.

* Reforma nie stworzyła też skutecznych mechanizmów przeciwdziałania demoralizacji społecznej, niskiej dyscypliny i nieposzanowania pracy.

* Wobec wielu występujących jeszcze nie porozumień wokół reformy, konieczne jest stałe wyjaśnianie rzeczywistych jej celów i założeń oraz wzmacnianie przychylnego dla niej klimatu społecznego. Reforma nie jest przejawem powrotu do gospodarki rynkowej i osłabienia centralnego planowania. Zmieniają się tylko metody i formy realizacji założeń planu centralnego.

* Zasady reformy zostały zweryfikowane w praktyce i nie oznacza to jednak, że należy rezygnować z niezbędnych korekt jej szczegółowych rozwiązań. Nie może być jednak wątpliwości co do konieczności kontynuowania reformy.

* Prawie wszystkie negatywne strony reformy wywołane są przez niesprawne metody i niewłaściwy dobór środków oraz mechanizmów działania. Tu też należy szukać przyczyn słabych rezultatów reformy w dziedzinie realizacji planów centralnych, kreowania płac, cen i podatków oraz niskiej efektywności gospodarowania.

* Obecnie konieczne jest opracowanie skutecznych metod o charakterze parametrycznym sterowania gospodarką przez centrum i poszczególne resorty.

* Ważnym czynnikiem wpływającym na ciągle jeszcze małą skuteczność reformy jest słabość systemu motywacyjnego. Wymaga to pilnej zmiany.

* Brak jest również powiązania płac z konkretnymi efektami. Muszą one oddziaływać również na obniżkę kosztów i wzrost jakości produkcji. Konieczne jest tu prowadzenie aktywnej i kompleksowej polityki płac.

* Szybkiej korekty wymaga poza tym niespójny i niesprawny system kierowania cen. O jego nieskuteczności świadczą olbrzymie dotacje.

* Podsumowując: nie ma problemu odchodzenia od reformy. Jest tylko problem — i to palący — wypracowania coraz skuteczniejszych metod jej realizacji. (PAP)

Wystąpienie posła Ryszarda Sawki

(TEZY)

Poseł Ryszard Sawka (SD, okr. wyb. Warszawa) przedłożył sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów dotyczące założeń CPR na 1985 r., oceny raportów o stanie realizacji programu oszczędnościowego i programu przeciwdziałania inflacji.

* Założenia CPR stanowią kontynuację celów ustalonych w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym 1983 — 1985. Społeczna dyskusja nad założeniami przyczyniła się do uświadomienia społeczeństwu uwarunkowań rozwoju kraju i była istotnym elementem edukacji ekonomicznej.

* Realizacja przyszłorocznego planu uwzględniać musi wyczerpywanie się prostych rezerw, zmniejszanie dynamiki wydajności pracy, większą awaryjność maszyn oraz brak surowców i materiałów. Stąd też konieczność bardziej efektywnego gospodarowania posiadanym majątkiem narodowym.

* Jednym z najbardziej kontrowersyjnych założeń CPR był wzrost produkcji żywności zaledwie o 1 proc. Rada Społeczno-Gospodarcza oraz sejmowe komisje uznają, iż będzie on niezauważalny i postulują podjęcie odpowiednich kroków zmierzających do intensyfikacji produkcji rolniczej.

* Program inwestycyjny z lat 70-tych — mimo korekt i poprawek — nie rozwiązuje w dostatecznym stopniu problemu restrukturalizacji gospodarki narodowej. Niezbędne jest więc skrócenie cykli inwestycyjnych, zmniejszenie rozmiarów oraz zmiana struktury inwestycyjnej. Równocześnie jednak konsekwentnie powinna być realizowana uchwała Sejmu w sprawie polityki mieszkaniowej. Zwiększenie zadań jest tu możliwe przez wykorzystanie istniejących rezerw, zmniejszenie kosztów budownictwa oraz większy udział środków własnych ludności w jego finansowaniu.

* Istotną luką założeń CPR jest brak dokładnych informacji o zmianach parametrów w zakresie płac, cen, podatków i opłat. Społeczeństwo wyczulone jest szczególnie na podwyżki cen towarów i usług. Założenia CPR przewidują wzrost cen w 1985 r. o 9 proc. Wraz ze skutkami podwyżek tegorocznych wyniesie on ok. 12 proc. Te decyzje były już zawizowane. Są one ekonomicznie uzasadnione, znajdują pokrycie we wzroście dochodów ludności. Nie można natomiast akceptować samowoli przedsiębiorstw w zakresie ustalania cen, których wzrost wynika z niegospodarności. Ceny muszą odpowiadać wartości użytkowej i jakości towarów, powinny opierać się na kosztach społecznie uzasadnionych.

* Ocenia się, iż efekty realizacji programu oszczędności szczególnie w dziedzinie hutnictwa, przemysłu lekkiego oraz w produkcji materiałów budowlanych są niedostateczne. Konieczne jest zatem opracowanie odpowiednich systemów motywacyjnych, aby móc uzyskać większy postęp w tych dziedzinach.

* W handlu zagranicznym doszło do odwrócenia proporcji między eksportem a importem. Uzyskujemy obecnie dodatnie saldo obrotów z krajami II obszaru płatniczego. Założenia CPR są jednak pułapem możliwości gospodarki i dalszy wzrost eksportu nie będzie możliwy bez zmian w strukturze produkcji.

(PAP)

Wystąpienie posła Zenona Szulca

(TEZY)

* Upłynął rok od posiedzenia Sejmu, na którym przedstawiono ocenę rozwoju samorządu załóg w przedsiębiorstwach państwowych. W tym okresie nastąpił dalszy, ilościowy i jakościowy ich rozwój. Samorząd załogi działa w 90 proc. zarejestrowanych przedsiębiorstw państwowych. W radach pracowniczych uczestniczy ok. 130 tys. osób, w tym robotników — 55 proc.

* W działalności organów samorządu dominują problemy związane z realizacją zadań produkcyjnych i wdrażaniem reformy gospodarczej. Zwiększył się wpływ samorządu na zarządzanie przedsiębiorstwami. Ma on charakter konstruktywny, wnosi do decyzji podejmowanych w przedsiębiorstwie społeczną ocenę, wypełnia samodzielność przedsiębiorstwa robotniczą odpowiedzialnością za społeczne efekty działalności produkcyjnej.

* Wiele rad pracowniczych mobilizuje załogi do osiągania lepszych wyników w pracy, podwyższania jakości produkcji, walki z marnotrawstwem i niedbalstwem, podejmuje wspólnie ze związkami działania dla poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych.

* Nie wszystkie rady pracownicze doceniają te sprawy, które warunkują prawidłowy rozwój przedsiębiorstwa i utrwalanie socjalistycznych zasad pracy. Zdarza się, że dołączają one do tych, którzy usiłują wymóc znaczne podwyżki płac — bez wzrostu wydajności i produkcji. Są przypadki, że stają się one parawanem ochronnym dla działań dyrekcji sprzecznych z wymogami racjonalnego gospodarowania.

* Najpełniej realizuje samorząd swoje kompetencje stanowiące. W niewielkim natomiast zakresie wykonywana jest jego funkcja kontrolna niezbędna dla oceny stanu przedsiębiorstwa, włączania aktywu robotniczego do analizy problemów zakładu i spraw warunkujących zaspokajanie potrzeb załogi.

* Kluczowym problemem warunkującym rozwój samorządu jest stosunek kadry zarządzającej w przedsiębiorstwie i organów założycielskich do jego uprawnień. Wiele się w tej dziedzinie zmieniło na lepsze, jednak nadal występują przypadki nieprzestrzegania uprawnień samorządu.

* W wielu przedsiębiorstwach i organach założycielskich występuje przewlekła procedura przekazywania statutu samorządu do rejestru. W ponad 3 tys. przedsiębiorstw organy samorządu działają bez zarejestrowania statutu przez sąd.

* Sejm niejednokrotnie stwierdzał, że niedopuszczalne jest lekceważenie uprawnień samorządu. Negatywne zjawiska nadal jednak istnieją. Kierujemy do rządu postulat wprowadzenia okresowych kompleksowych kontroli stosunku administracji do samorządu oraz przestrzegania jego uprawnień także w praktyce zarządzania całą gospodarką.

* Po okresie nieporozumień, zwłaszcza kompetencyjnych, porządkują się stosunki między samorządem a związkami zawodowymi. W większości przedsiębiorstw organizacje te ułożyły współpracę na zasadzie partnerstwa, przestrzegania wzajemnych uprawnień i podporządkowania współpracy interesowi załóg.

* Samorząd załogi stał się już powszechnie urzeczywistnionym w praktyce wyrazem konstytucyjnej zasady uczestnictwa załóg w zarządzaniu przedsiębiorstwami państwowymi i ważnym elementem demokracji socjalistycznej.

* Coraz powszechniej staje się samorząd płaszczyzną kształtowania klimatu aprobaty dla społecznie uzasadnionych i racjonalnych pod względem gospodarczym decyzji. Trzeba jednak pamiętać, że nie da się tworzyć klimatu poparcia dla decyzji zrodzonych bez konsultacji z załogą.

* Samorząd jest nieodzownym składnikiem reformy gospodarczej, warunkującym jej powodzenie. Jest trwałym elementem ludowego państwa, jedną z tych zasad ustrojowych socjalizmu, które pogłębiają demokrację, umacniają podmiotowość społeczeństwa. Rośnie jej znaczenie w rozwiązywaniu nie tylko problemów przedsiębiorstwa, ale także w środowisku, w miejscu zamieszkania.

(PAP)

Obradował Sejm PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ni pracy oraz 77 przedsiębiorstw i spółdzielni.

W 1983 r. i w I półroczu br. uzyskano znaczący wzrost dostaw towarów na rynek, mimo to nadal istnieją liczne braki. Nie przyniosły dotychczas oczekiwanych efektów niektóre przedsięwzięcia zawarte w rządowym programie przeciwdziałania inflacji, dotyczące m.in. uruchamiania produkcji ubocznej na potrzeby rynku, podjęcia produkcji lub usług w nieczynnych obiektach, reaktywizacji zawodowej emerytów i rencistów, tworzenia zakładowych zespołów gospodarczych. Wyniki przeprowadzonych kontroli wskazują na wysoki stopień opłacania wzrostu wydajności pracy; groźnym zjawiskiem jest też wysokie tempo wzrostu wynagrodzeń nominalnych, kilkakrotnie przekraczające wzrost wolumenu towarów i usług rynkowych. Również efekty wdrażania polityki „trudnego pieniądza" w sferze działalności eksploatacyjnej i inwestycyjnej przedsiębiorstw nie są, jak dotychczas, zadowalające, procesy inflacyjne podsyca także wysoki udział inwestycji kontynuowanych z lat 70-tych.

Niezależnie od kontroli już przeprowadzonych — stwierdził T. Hupałowski NIK podejmuje obecnie wiele kontroli zbieżnych z problematyką przeciwdziałania inflacji. Zebrane informacje powinny dokładniej ujawnić związki przyczynowo — skutkowe trwającego procesu inflacyjnego.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek **Jerzy Ozdowski.** W imieniu Klubu Poselskiego PZPR przemawiał pos. **ZDZISŁAW CZESZEJKO - SOCHACKI (Puławy).** Nawiązując do dokumentów IX Nadzwyczajnego Zjazdu i Krajowej Konferencji Delegatów PZPR, podkreślił, że reforma była i jest nadal jedyną szansą pokonania trudności gospodarczych i postępu. Szansa ta tkwi nie tylko w bardziej efektywnej organizacji pracy, w lepszym wykorzystaniu maszyn i urządzeń, ale — i to przede wszystkim — w ludziach realizujących reformę gospodarczą. Przedstawione Sejmowi sprawozdania i opinie pokazujące obok cyfr i analiz, także postawy ludzkie i ich motywy, trzeba jak najszerzej upowszechnić, aby stała się istotnym czynnikiem kształtującym świadomość ekonomiczną społeczeństwa. Z całą otwartością trzeba bowiem powiedzieć, że wiedza społeczna o złożoności problematyki gospodarczej i środkach mogących poprawić sytuację nie jest pełna.

Poseł stwierdził, że przedstawione przez rząd dokumenty dotyczące założeń CPR na 1985 r., stanu realizacji programu oszczędnościowego oraz programu przeciwdziałania inflacji w 1983 r. dowodzą sukcesywnego pokonywania trudności gospodarczych i postępu w realizacji przyjętych w planie 3-letnim celów społecznych. Bilansując gospodarcze potrzeby i osiągnięcia, odnotowujemy, zarazem korzystne zmiany zachodzące w stosunkach i postawach społecznych. Przedstawione względy w pełni uzasadniają poparcie Klubu Poselskiego PZPR dla przedłożonych przez sejmowe komisje projektów uchwał — powiedział poseł.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL pos. **WALDEMAR MICHNA (Warszawa)** stwierdził, że klub ten popiera proponowaną w „założeniach CPR na 1985 r." strukturę i hierarchię celów planu, a także propozycje generalnych założeń dotyczących wytwarzania i podziału dochodu narodowego. Ze względu na potrzebę osiągania dostrzegalnego postępu w likwidacji luki inflacyjnej, a co za tym idzie postępu w osiąganiu równowagi rynkowej, Klub Poselski ZSL wypowiada się za I wariantem dochodowym spośród dwu wariantów zaproponowanych w założeniach. Zawarta w CPR koncepcja dokonania znaczącego kroku w kierunku równowagi gospodarczej — podkreślił poseł — zasługuje na wyjątkowo zdecydowane poparcie.

Poseł **BARBARA KOZIEJŻUKOWA (SD — Warszawa)** stwierdziła, że rozstrzygającym czynnikiem rozwoju kraju w przyszłym roku będzie pobudzenie wzrostu produkcji. Planowane przyrosty mają być efektem wzrostu wydajności pracy. Jest to założenie słuszne, choć budzące obawy czy w aktualnych warunkach technicznego uzbrojenia stanowisk pracy oraz stosowanych technologii zadanie to zostanie wykonane. Posłanka podkreśliła, że istotne jest sprzęgnięcie poczynań przemysłu kluczowego z drobną wytwórczością i powierzenie jej całego szeregu poczynań produkcyjno - kooperacyjnych.

Uznając, że założenia CPR na 1985 r. dają wyraz dążeniu do przywrócenia równowagi gospodarczej — przy zachowaniu priorytetu utrzymania poziomu realnych dochodów ludności i ochrony warstw najsłabszych ekonomicznie oraz zapobiegają pogłębianiu procesów inflacyjnych — Klub Poselski SD głosować będzie za projektami uchwał Sejmu PRL: w sprawie oceny realizacji reformy gospodarczej, założeń do CPR na 1985 r. oraz samorządu załogi przedsiębiorstwa państwowego.

Pos. **STANISŁAW ROSTWOROWSKI (bezp. koło posłów ChSS — Lublin)** skoncentrował swoje wystąpienie na problemach dotyczących działalności centrum gospodarczego. Stwierdził, iż reforma gospodarcza przewiduje skoncentrowanie zarządzania gospodarką w kilku resortach funkcjonalnych. Jednym z najaktywniejszych staje się obecnie Ministerstwo Finansów dążące do stworzenia zwartego systemu podatkowego. Jego naturalnym partnerem powinna być Komisja Planowania jako organ sztabowy, który zarazem powinien wypełniać funkcje ochronne wobec tych sektorów życia gospodarczego, których działalność jest szczególnie ekonomicznie i społecznie użyteczna i nie może być nadmiernie ograniczana poprzez politykę fiskalną.

Pos. **ELŻBIETA RUTKOWSKA (PZPR — Kędzierzyn-Koźle)** stwierdziła, że ostatni w NPSG i czwarty z kolei rok funkcjonowania nowych mechanizmów gospodarczych będzie rokiem o podobnych uwarunkowaniach i zagrożeniach jak lata poprzednie. Podstawowym warunkiem pozytywnych tendencji w rozwoju gospodarczym będzie ukształtowanie proefektywnościowych, a w związku z tym i proinnowacyjnych postaw przede wszystkim przedsiębiorstw przemysłowych. Wiele przedsiębiorstw nie przyjęło takiej postawy, o czym świadczy fakt nie wykorzystywania zakładowych funduszy postępu techniczno — ekonomicznego oraz słaba więź z zapleczem naukowo — badawczym.

Pos. **JERZY GROCHMALICKI (PZPR — Wałbrzych)** podkreślił, że osiągnięcie w ubr. korzystnego kierunku poprawy podstawowych wskaźników efektywności gospodarowania należy uznać za pierwszy pozytywny przejaw podejmowanej przez rząd systemowej presji na racjonalizowanie procesów gospodarczych w oparciu o założenia Centralnego Planu Rocznego oraz wdrażane do praktyki programy oszczędnościowy i antyinflacyjny. „Oszczędni żyją lepiej"! Świadomość tego oczywistego faktu — stwierdził poseł — powinna zmuszać władze i zachęcać obywateli do aktywnej i proefektywnościowej działalności, w tym i do konsekwentnej realizacji opracowanych programów oszczędnościowych.

Pos. **ANTONI SAMBORSKI (ZSL — Legnica)** skupił się na sprawach rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Przedłożone Sejmowi dokumenty zarówno założenia CPR na 1985 r. jak też raporty o procesie realizacji i rezultatach reformy, o stanie realizacji programu oszczędnościowego oraz program przeciwdziałania inflacji zbyt mało uwagi poświęcają — jego zdaniem — kwestiom rolnictwa, które przecież należy do wiodących dziedzin gospodarki narodowej.

Szczegółowego potraktowania wymagają — zdaniem mówcy — sprawy dotyczące właściwego kształtowania cen rolnych oraz odpowiedniej polityki podatkowej.

Pos. **EDWARD ZGŁOBICKI (SD — Wrocław)** mówiąc o sposobach przezwyciężania trudności występujących na wielu odcinkach życia gospodarczego wskazał na znaczenie postępu technicznego i tworzenia sprzyjających jego wprowadzaniu mechanizmów systemu ekonomiczno - finansowego. Zasady reformy — zdaniem posła — wprowadzone w warunkach kryzysu nie wytworzyły dostatecznie silnych motywacji skłaniających przedsiębiorstwa do wdrażania postępu technicznego o szerszym i perspektywicznym charakterze. Poseł postulował więc wprowadzenie do istniejących rozwiązań zmian i uzupełnień, które w sposób bardziej skuteczny będą stymulować zainteresowanie jednostek gospodarczych podnoszeniem poziomu techniki i technologii.

Po kolejnej przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu **Zbigniew Gertych.**

Pos. **TADEUSZ URBAŃSKI (PZPR — Legnica)** w swoim wystąpieniu skoncentrował się na działalności samorządu pracowniczego. Stwierdził m.in., iż zanika nieufność do organów samorządowych, rośnie świadomość załóg co do sensu oraz celu ich istnienia i działania. Systematycznie poprawia się współpraca pomiędzy organami samorządu i związkami zawodowymi. Istnieje jednak wciąż potrzeba rozbudzania aktywności załóg, przełamywania niechęci do społecznego działania. W tym celu musi wzrastać rola organów samorządu. Nie w pełni wykorzystuje on wciąż swoje ustawowe uprawnienia, przede wszystkim w niewielkim zakresie realizowana jest jego funkcja kontrolna. Zbyt mało odnotowuje się inicjatyw, wniosków i uwag, których celem byłaby poprawa gospodarności i efektywności działania. Zbyt rzadko rady pracownicze interesują się poprawą jakości, przeglądem i racjonalizacją zatrudnienia.

Jednym z istotnych i newralgicznych obszarów reformy gospodarczej jest rynek — stwierdził pos. CZESŁAW SŁOWEK (ZSL — Zielona Góra), który temu właśnie zagadnieniu poświęcił całe swe wystąpienie. Obiektywnie trzeba przyznać — powiedział m. in., że wdrażane zasady reformy zahamowały regres w globalnej produkcji przemysłowej, a w br. wyraźnie wpłynęły na poprawę zaopatrzenia rynku — szczególnie żywnościowego — i wzrost zapasów. Nie spowodowały natomiast oczekiwanej zmiany struktury przemysłu, umożliwiającej wydatny wzrost podaży przemysłowych towarów rynkowych.

Do zjawisk negatywnie oddziaływających na procesy rynkowe mówca zaliczył procesy inflacyjne oraz gwałtowne ruchy cen. Regulacje tych ostatnich w formie stopniowych podwyżek są dla równoważenia rynku — zdaniem posła — niezbędne i uzasadnione. Zakres i skala tych podwyżek nie powinna jednak zachwiać proporcji w osiąganiu równowagi, przez dominację cen nad dostawami towarów.

Pos. **JANINA ŁĘGOWSKA (PZPR — Warszawa - Śródmieście)** podkreśliła, że w działalności inwestycyjnej utrzymuje się nadal trudna sytuacja, wynikająca z nadmiernego rozwinięcia frontu inwestycyjnego w ubiegłym 10-leciu. Odczuwa się dużą presję na zwiększenie inwestowania, wynikającą z jednej strony z postępującej dekapitalizacji majątku trwałego i dużej skali niezaspokojonych potrzeb społecznych, z drugiej zaś — ze stosunkowo dużych możliwości finansowych przedsiębiorstw.

Pos. **ZDZISŁAW PUKORSKI (SD — Białystok)** przypomniał, że pomimo pewnego postępu w usprawnianiu systemu kształtowania cen instrumenty przeciwdziałające zawyżaniu kosztów nie są nadal skuteczne. Z tego punktu widzenia założenia wzrostu cen w 1985 r. o 9 proc. wydają się nierealne.

Szczególnie w naszym kraju — stwierdził mówca — pożądana jest elastyczna i umiarkowana podwyżka cen. Toteż niezależnie od obiektywnych czynników ją wywołujących, rząd powinien pilnie wdrażać skuteczne instrumenty przeciwdziałające zawyżaniu kosztów.

Pos. **JÓZEF GÓRNIAK (PZPR — Warszawa)** skoncentrował się w swoim wystąpieniu na działalności przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych w warunkach reformy gospodarczej. Postulował m.in. rozciągnięcie preferencji wynikających z zamówień rządowych na kooperantów zakładów podejmujących te zamówienia. Stwierdził, że przekroczenie nakładów inwestycyjnych wynika m.in. ze stosowania cen umownych przez znaczną część wykonawców, którzy z kolei niechętnie podejmują się realizacji inwestycji preferowanych, gdzie z reguły obowiązują ceny regulowane. Należy także — zdaniem posła — zastanowić się nad bardziej efektywnym wykorzystaniem funduszu rozwoju przedsiębiorstw.

Pos. **WITOLD JANKOWSKI (bezp. „Pax" — Kielce)** stwierdził, że posłowie koła „Pax" generalnie rzecz biorąc podzielają wnioski zawarte w przedłożonych projektach uchwał komisji sejmowych i udzielają im poparcia.

Mówca dłużej zatrzymał się przy zagadnieniach, jego zdaniem szczególnie ważnych dla przyszłego rozwoju gospodarczego. Mimo ogromnych jeszcze trudności — powiedział — na ogół z powodzeniem realizowane są główne cele planu trzyletniego, tj. zapobieżenie spadkowi produkcji i ochrona stopy życiowej obywateli, przede wszystkim grup najuboższych. Dziś trzeba już jednak tworzyć przesłanki do żbudowania innego, rozwojowego programu społeczno-gospodarczego na lata 1986—90.

Pos. **ZOFIA GRZEBISZNOWICKA (PZPR — Siedlce)** omówiła główne problemy podnoszone przez działaczy związków i organizacji rolniczych różnych szczebli w toku konsultacji założeń CPR na 1985 r. Podstawową sprawą — stwierdziła — jest zapewnienie 30 proc. udziału rolnictwa i gospodarki żywnościowej w inwestycjach gospodarki narodowej. Pilnej poprawy wymaga zaopatrzenie rolnictwa i wsi w wodę, stałą troską trzeba otaczać dostawy przemysłowych środków produkcji. Coraz większym problemem jest niedostatek potencjału przetwórstwa, przechowalnictwa i suszarnictwa, co powoduje marnotrawstwo żywności.

Pos. **EDWARD WIŚNIEWSKI (SD — Puławy)** powiedział, że istotnym problemem jest potrzeba dalszego przywracania równowagi rynkowej i zmiany struktury gospodarki. Dzięki nim można oczekiwać wzrostu podaży towarów usług. Proces restrukturyzacji powinien przy tym przebiegać etapami w oparciu o realne możliwości kraju. Do skrócenia tego procesu przyczyni się rozwój drobnej wytwórczości i usług. Może on także w dużym stopniu poprawić sytuację w eksporcie.

Ustosunkowując się do głosów w dyskusji poselskiej pełnomocnik rządu ds. reformy gospodarczej min. **WŁADYSŁAW BAKA** podkreślił zbieżność ocen poselskich i rządowych w sprawie głównych kierunków realizacji reformy. Duże znaczenie ma stwierdzenie, że reforma sprawdza się w praktyce i nie ma innej drogi jak dalsze i konsekwentne jej wdrażanie. Umacnia to wolę kontynuowania podjętego przed trzema laty dzieła przebudowy podstawowych struktur i mechanizmów gospodarczych.

Pos. **FELICJA TOMIAK (PZPR — Andrychów)** powiedziała, że praktyka społecznej konsultacji zagadnień o decydującym znaczeniu dla gospodarczego i społecznego rozwoju kraju spotyka się z wysoką oceną w wielu środowiskach robotniczych. Powołując się na przykład Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego posłanka stwierdziła, iż reforma przyniosła tam widoczne korzystne zmiany. Możliwości zwiększania produkcji w latach następnych — przy obecnym nie zmienionym potencjale technicznym — będą jednak małały.

Powodzenie idei zawartych w Centralnym Planie Rocznym — stwierdziła pos. **GENOWEFA REJMAN (ZSL — Warszawa)** — zależeć będzie w dużym stopniu od usytuowania tzw. czynnika ludzkiego na każdym szczeblu działalności zawodowej, w przedsiębiorstwach państwowych, jak również w instytucjach i zakładach z nimi współpracujących.

Wykorzystaniu zasobów siły roboczej poświęcił ostatnie wystąpienie w debacie pos. **MARIAN SOKOŁOWSKI (PZPR — Bytom),** wskazując iż mechanizmy reformy gospodarczej nie są na tym odcinku dostatecznie skuteczne. Musi ugruntować się generalne przekonanie — powiedział — że dobra praca i rzetelne wykonywanie obowiązków stać się może jedną z najpoważniejszych dźwigni wychodzenia z kryzysu. Jestem górnikiem, wykonuję zawód, w którym te cechy cenione są najwyżej i wiem, jakie efekty przynosi wysoka pracowitość załóg, dobra organizacja pracy, dbanie o jakość i oszczędność produkcji. Uważam, że z tej trybuny powinniśmy się zwrócić — nie tylko do rządu — o poprawę warunków pracy, jej organizacji, zaopatrzenia w surowce i kooperacji międzyzakładowej.

Następnie Sejm podjął trzy uchwały, które dotyczą realizacji reformy gospodarczej, założeń CPR-85, a także problematyki samorządu pracowniczego. Sejm potwierdził stanowczą wolę stwarzania warunków dla konsekwentnego wdrażania reformy gospodarczej. Podkreślił przy tym, że podstawowym warunkiem jej skuteczności jest dalsze ożywienie społecznej aktywności w dziedzinie gospodarczej. Jeśli chodzi o przyszłoroczny CPR uznano, że znajduje w nim wyraz dążenie do równowagi gospodarczej, z zachowaniem pierwszeństwa dla utrzymania poziomu realnych dochodów ludności i ochrony warstw najsłabszych ekonomicznie. Konsekwentne umacnianie samorządu pracowniczego, nakaz pełnego przestrzegania przepisów o samorządzie — znalazły wyraz w sejmowych uchwałach.

Obrady Sejmu przeciągnęły się do późnych godzin wieczornych. Dokończenie relacji opublikujemy w jutrzejszym numerze „GL".

Przed wyborami organów samorządu mieszkańców

(ROZMOWA Z PROF. KAZIMIERZEM SECOMSKIM — ZASTĘPCĄ PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA)

Rozpoczęły się w całym kraju przygotowania do wyborów organów samorządu mieszkańców miast i wsi. Problematykę tę i związane z nią zadania omawiały już centralne organy partii politycznych, PRON, organizacji społecznych, zalecenia w sprawie wyborów opracowała Komisja do spraw rad narodowych Rady Państwa. O poinformowanie o najważniejszych problemach dotyczących wyborów i działań podejmowanych dla ich przeprowadzenia — dziennikarz PAP zwrócił się do prof. Kazimierza Secomskiego, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa.

Należy przypomnieć — powiedział K. Secomski — że nowa ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego traktuje rady jako spełniające dwie podstawowe funkcje: organów władzy państwowej w terenie i podstawowych organów samorządu społecznego i terytorialnego. System samorządu terytorialnego obejmuje, obok rad narodowych, które są zasadniczym jego elementem, także samorząd mieszkańców miast i wsi — dopiero te dwa ogniwa łącznie tworzą samorząd terytorialny. Jak wiadomo, w czerwcu odbyły się wybory do rad narodowych. Ustawa przewiduje, że w czasie następnego półrocza, a więc do 17 grudnia br., mają być przeprowadzone także wybory do organów samorządu mieszkańców. Wynika z tego, że rozpoczynana obecnie kampania jest w pewnym sensie przedłużeniem kampanii wyborczej do rad narodowych. Właśnie na działających już radach narodowych ciąży ustawowy obowiązek podjęcia uchwał o zarządzeniu przeprowadzenia wyborów, dopiero po ich dokonaniu będzie mógł rozpocząć funkcjonowanie cały system samorządu terytorialnego. Warto przypomnieć i podkreślić, że działalność samorządu zyskuje obecnie ustawowe podstawy oraz nowe uprawnienia i środki realizacyjne. Stąd w kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkańców miast i wsi trzeba będzie szczególnie uwydatnić te wszystkie uprawnienia, ale i obowiązki wybieranych organów. Rady narodowe zobowiązane są też w ramach ich kompetencji do przekazania nowych zadań wraz ze środkami na rzecz tego najniższego ogniwa samorządu terytorialnego i do pobudzenia jego aktywności.

Przygotowania do obecnej kampanii rozpoczęły się znacznie wcześniej. Ponieważ funkcjonowanie samorządu regulować będą dwa podstawowe dokumenty, mianowicie postanowienia samej ustawy oraz własne statuty, zostały rozesłane już kilka miesięcy temu wzorcowe projekty statutów, które były przedmiotem szerokiej dyskusji, a następnie akceptacji przez Radę Państwa. Statuty wzorcowe mają jednak tylko charakter pomocniczy, mają ułatwić działaczom terenowym pracę nad podobnymi dokumentami regulującymi funkcjonowanie poszczególnych organów, gdyż zgodnie z ustawą każdy samorząd będzie samodzielnie opracowywał i uchwalał taki statut, a następnie w oparciu o przyjęte w nim zasady pracował. Dyskusja nad projektami statutów była więc niejako wstępem do wyborów.

— Czy aktyw terenowy wie, jak przeprowadzić wybory, jak działać?

— Myślę, że tak, gdyż samorząd mieszkańców zdobył już w naszym kraju wiele doświadczeń i wykształcił dość liczną grupę aktywu. Oczywiście, różnie z tym jest w poszczególnych miejscowościach, nie wszyscy też dobrze się orientują w nowych unormowaniach prawnych dotyczących samorządu. Dlatego też komisja do spraw rad narodowych opracowała niedawno i przekazała zainteresowanym organom terenowym zalecenia w sprawie wyborów do organów samorządu mieszkańców. Mają one charakter materiału pomocniczego i ułatwiającego, na podstawie którego organizowane będą wszelkie działania związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem kampanii wyborczej.

— Co ten dokument zaleca?

— Przede wszystkim zalecenia przypominają radom narodowym stopnia podstawowego o wynikającym z ustawy obowiązku zarządzenia wyborów. Stosowne uchwały podejmowane będą na odbywających się w najbliższym czasie sesjach rad. Jednocześnie powołane zostaną zespoły koordynacyjne, których zadaniem będzie udzielanie pomocy działaczom społecznym w przeprowadzeniu wyborów w każdym osiedlu czy sołectwie. Również jeszcze przed rozpoczęciem kampanii wyborczej każda z rad będzie musiała dokonać przeglądu podziału swojego miasta na osiedla, czy gminy na sołectwa. Jedynie tam, gdzie uzasadnia to szczególny interes społeczny, możliwe będzie dokonanie niezbędnych zmian. Obowiązkiem rad narodowych i utworzonych przez nie zespołów koordynacyjnych, jest także opracowanie wstępnych projektów programów działania każdego z samorządów, które będą w czasie kampanii wyborczej merytorycznymi materiałami do dyskusji o tym, co należy na terenie danego osiedla lub wsi zrobić. Sądzę, że powinny to być materiały stanowiące konkretyzację zadań związanych z zaspokajaniem lokalnych potrzeb z dostosowaniem do realnych możliwości. Dotyczy to w szczególności programów wyborczych opracowanych przed wyborami do rad narodowych, zgodnie z ich ustawowym zakresem działania. W pierwszej kolejności należy wymienić takie sprawy, jak zagospodarowanie danego osiedla lub wsi, funkcjonowanie istniejących w nich placówek usługowych, utrzymanie ładu i porządku, budowa i modernizacja dróg lokalnych, urządzeń melioracyjnych, wodociągowych, różnorodne działania socjalne, organizowanie czasu wolnego itp., czyli tego wszystkiego, co decyduje o warunkach codziennego życia mieszkańców. W programach działania samorządów powinny się też znaleźć te elementy opracowanych już planów pracy samych rad narodowych, które częściowo dotyczą danego osiedla lub wsi. Ustawa zaleca radom przekazywanie organom samorządu uprawnień do decydowania o niektórych sprawach lokalnych, a także niezbędnych środków materialnych. Takie właśnie ułożenie zadań i uprawnień samorządu stanowi, że staje się on pełnoprawnym ogniwem systemu samorządu terytorialnego, wyposażonym w niezbędne do spełnienia takiej roli kompetencje oraz środki organizacyjne i finansowe. Właśnie wokół tych zagadnień toczyć się będzie, niewątpliwie, merytoryczna dyskusja w czasie kampanii wyborczej.

— Ale drugim jej elementem będą wybory?

— Tak, aby wszystkie te zadania mogły być prawidłowo realizowane, muszą być wybrane sprawne organy wykonawcze samorządu złożone z ofiarnych i zaangażowanych działaczy społecznych. Zalecenia komisji do spraw rad narodowych Rady Państwa sugerują organizatorom zebrań wyborczych, by w pierwszej ich części odbywała się dyskusja o programach działania, o problemach, które w osiedlu lub wsi trzeba rozwiązać, a dopiero później o ludziach, którzy mają to robić. Przy przyjęciu takiej kolejności i wcześniejszym określeniu skali zadań, łatwiej będzie dyskutować o wymaganych od działaczy samorządowych kwalifikacjach oraz wysunąć kandydatury ludzi, którzy będą się cieszyć zaufaniem współmieszkańców i jednocześnie gwarantować należyte wywiązanie się z obowiązków.

— Kto będzie organizować wybory?

— Obowiązkiem tym obarczone są przede wszystkim rady narodowe stopnia podstawowego i powoływane przez nie zespoły koordynacyjne. Szereg zadań, szczególnie o charakterze organizacyjno — technicznym, mają także do spełnienia terenowe organy administracji państwowej. Ich szefowie i pracownicy odpowiedzialni za poszczególne dziedziny działalności społeczno — gospodarczej, zobowiązani zostali przez ministra administracji i gospodarki przestrzennej do udziału w zebraniach wyborczych i toczącej się na nich dyskusji, udzielania wyjaśnień, pomocy przy opracowywaniu programów działania samorządów itp. Bardzo istotną rolę w rozpoczynającej się kampanii mają do odegrania terenowe ogniwa PRON, instancje i organizacje partii politycznych oraz wszystkich organizacji społecznych i samorządowych, działających w miejscu zamieszkania. To ich działacze będą niewątpliwie najaktywniejszymi uczestnikami procesu wyborczego, oni najwięcej będą wnosić do programów. Te organizacje będą wreszcie proponować spośród swoich członków kandydatów do organów wykonawczych, a po wyborach współpracować z nimi w rozwiązywaniu lokalnych problemów. Na ten element chciałbym zwrócić szczególną uwagę, gdyż zarówno intencją samej ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego jak i celem obecnej kampanii wyborczej jest ożywienie działalności społeczno — samorządowej w terenie, wciągnięcie do tego jak najszerszych kręgów aktywnych działaczy oraz — co najważniejsze — uruchomienie społecznych sił i wyzwolenie aktywności obywatelskiej dla załatwiania spraw lokalnych społeczności.

— Jakie konkretnie organa będziemy wybierać?

— Samorządem są, zgodnie z ustawą, wszyscy mieszkańcy danej jednostki osiedleńczej. W ramach rozpoczynającej się kampanii wyborczej odbywać się będą ogólne zebrania mieszkańców w każdej wsi i każdego osiedla w miastach. Te właśnie zebrania są najwyższymi organami stanowiącymi samorządu mieszkańców. Na nich też wybierane będą organy wykonawcze: komitety osiedlowe i obwodowe oraz rady sołeckie, które w czasie kadencji wypełniać będą, w imieniu i pod kontrolą samorządu, bieżące zadania. Samorząd mieszkańców ma, zgodnie z ustawą, powszechny charakter, co oznacza, że jego organy muszą być wybrane i działać we wszystkich sołectwach i osiedlach. Pokazuje to, jak ogromne rozmiary będzie miała rozpoczynająca się kampania. Wystarczy powiedzieć, że chodzi o wybór blisko 33 tys. komitetów osiedlowych, obwodowych i domowych w miastach i ok. 37 tys. rad sołeckich na wsi. Zadania są tym trudniejsze, że np. w poważnej części sołectw rady dotychczas nie działają, trzeba będzie je dopiero powołać, bez możliwości korzystania z poprzednich doświadczeń i czynnego już aktywu społecznego. W miastach wprawdzie sytuacja jest inna, ale nie oznacza to, że lepsza. Mimo, że komitety istniały dotąd w przeważającej większości osiedli, to ich aktywność znacznie w ostatnich latach osłabła. Potrzebne jest więc zorganizowanie we wszystkich jednostkach organów samorządu mieszkańców oraz ich zaktywizowanie, by podjęły działalność zgodną z nowymi zasadami i uprawnieniami.

Rozmawiał:
KRZYSZTOF SOBCZAK

Wychowanie i wspólnota w wojsku

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Specjalny program wychowawczy przewiduje m.in. zapoznanie z prawami i obowiązkami żołnierza, zasadami życia żołnierskiego, możliwościami realizacji osobistych zainteresowań. Żołnierze zawodowi, którzy ten program realizują, muszą się wykazać odpowiednim przygotowaniem pedagogicznym do pracy szkoleniowo - wychowawczej, umiejętnościami integrowania młodzieży.

Elementami systemu wychowania w wojsku są przede wszystkim racje socjalistycznego państwa, założenia ideowo-programowe socjalizmu budowanego tu, na polskiej ziemi, z uwzględnieniem narodowych korzeni i polskiego pierwiastka. Wychowując żołnierzy w duchu poszanowania praw i porządku, wynikającego z charakteru ustroju społeczno-politycznego socjalizmu, uczymy ich szacunku dla innych narodów. Wychowanie patriotyczne i internacjonalistyczne stanowi jedność procesu wychowawczego. Nie odstępujemy od partyjnego i służbowego obowiązku utrzymywania stałej ideowo-politycznej więzi kierowniczej kadry z żołnierzami. Służą temu m. in. „Dni żołnierskich spotkań". Najczęściej ich treścią są wybrane problemy sytuacji społeczno - politycznej w kraju, międzynarodowe, a także wynikające z aktualnych zadań szkoleniowych i wychowawczych. Spotkania te prowadzimy w formie rozmów i dialogów, tworzymy warunki do dyskusji i wymiany opinii.

Do systemu integrowania i wychowania młodych ludzi należy wskazywanie wzorów patriotycznych i moralnych z przeszłości, tradycji — tych najdawniejszych, jak i współczesnych, obejmujących okres II wojny światowej i Polski Ludowej. Jest zrozumiałe, że do przeszłości historycznej podchodzimy z punktu widzenia klasowego i prawdy obiektywnej. **Przeciwnik polityczny uczynił historię polem walki ideologicznej i politycznej.** Zniekształcając fakty i wydarzenia historyczne, manipulując nimi próbuje upowszechniać fałszywe, koniunkturalne oceny, a także reanimować mity. Przykładem mogą być trudne problemy stosunków polsko-rosyjskich czy polsko-radzieckich, jakie miały miejsce w przeszłości. Ich fałszowane i błędne oceny mają służyć antypolskim celom i osłabieniu przyjaźni i braterstwa broni z narodem radzieckim i jego armią.

Innym przykładem może być dążenie do utrwalania w świadomości społecznej mitów historycznych, dotyczących osoby Piłsudskiego, które historia już zweryfikowała. Niewiedza historyczna młodego pokolenia Polaków jest powodem, że np. postać **Józefa Piłsudskiego** jest oceniana jednostronnie; dostrzega się tylko jego zasługi, natomiast pomija działalność antydemokratyczną. Przecież Piłsudski był politykiem, który wyróżniał się cechami dyktatorskimi. Nie liczył się z Sejmem, łamał prawo. Dokonując zamachu stanu, doprowadził do walki bratobójczej i śmierci kilkuset Polaków. Za jego rządów było zawsze kilka tysięcy więźniów politycznych.

Teraz, gdy do czasu ostatniej amnestii było ich kilkuset, rozlegała się ogromna wrzawa na Zachodzie; rozpętano agresję propagandową przeciwko Polsce, uzasadniając tym restrykcje gospodarcze.

Z kart historii wydobywamy to wszystko, co było postępowe, służyło rozwojowi i polskiej racji stanu. Życie i działalność wielkich Polaków, m.in. **S. Czarnieckiego, T. Kościuszki, L. Waryńskiego, H. Dąbrowskiego, J. Kilińskiego, H. Kołłątaja, St. Staszica, M. Buczka, K. Świerczewskiego i Wł. Gomułki** są dla nas wzorcami wychowawczymi.

Działalności wychowawczej, w oparciu o postępowe tradycje narodu i dzieje oręża polskiego, służą sale tradycji, które także udostępniamy młodzieży cywilnej. Wszędzie tam, gdzie jest możliwe, wydzielono je z obiektów koszarowych i udostępniono społeczeństwu. W wielu garnizonach Śląskiego Okręgu Wojskowego opracowano, wspólnie z kuratoriami oświaty i wychowania, plany lekcji wychowania obywatelskiego w salach tradycji.

Myślę, że również działalność artystyczna i kulturalna licznych wojskowych zespołów amatorskich ma dużą siłę oddziaływania wychowawczego. Mam tu na uwadze nie tylko temat wojska i obronności, lecz także patriotyczne i internacjonalistyczne treści, przekazywane artystycznymi środkami wyrazu. Wiemy o dużym zapotrzebowaniu na występy tych zespołów w środowisku młodzieży robotniczej i wiejskiej. Przykładem mogą być zespoły artystyczne „Garnizon", „Pluton" i inne, które cieszą się popularnością w wielu miejscowościach.

Coraz częściej możemy też spotkać w małych miasteczkach maszerujące kompanie śpiewające i orkiestry wojskowe, tłumy widzów na festynach wojskowych. Przyciąga ją one młodzież i starsza publiczność, pozwalają pożytecznie spędzić czas. **Sądzę, że powinniśmy czynić dalsze starania, by szerzej wykorzystywać nasze wojskowe możliwości i sprostać zapotrzebowaniu społecznemu na wojskową piosenkę, muzykę, pokazy sprawności żołnierskiej.**

Powzięliśmy już stosowne decyzje w ramach przygotowań do 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem i 40-lecia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy. Ogłosiliśmy przegląd i konkursy śpiewu marszowego, amatorskich zespołów artystycznych oraz innych form działalności kulturalno - artystycznej. Nasza działalność spotyka się z poparciem władz terenowych, organizacji społecznych i kulturalnych, a także środowisk twórczych.

System pracy wychowawczej w wojsku podlega ciągłej ocenie i aktualizacji. Jesteśmy otwarci na zmiany zachodzące w świadomości młodzieży, odbywającej służbę wojskową, jak też kandydatów na żołnierzy zawodowych. Ta otwartość wyraża się m.in. w tym, iż różnicujemy nasze środki oddziaływania wychowawczego, a rodzaj i treść postępowania uzależniamy od środowiska, stanu wiedzy i zainteresowań naszych wychowanków.

Dobry program to dopiero wstęp do osiągnięcia celów wychowawczych. Nie może być rozbratu między tym, co się chce osiągnąć, a sposobem postępowania, praktyką naszego codziennego życia. Toteż baczymy na to, aby każdy żołnierz zawodowy rozumiał swoje wychowawcze i obywatelskie powinności. Dobre wzorce wychowawcze, osobisty przykład, najlepsze doświadczenia staramy się upowszechnić. Tylko w tym roku na spotkaniach kierowniczej kadry Śląskiego Okręgu Wojskowego omawialiśmy te sprawy z szefami kompanii dowódcami kompanii, dowódcami drużyn, a ostatnio i dowódcami pułków. Uogólniamy w tych środowiskach doświadczenia w pracy z młodymi ludźmi, ukazujemy dobre wzorce, jak też złą praktykę dyscyplinarną, cały kompleks spraw z zakresu pracy wychowawczej.

Te środowiskowe spotkania stały się podstawą do wypracowania wniosków, powzięcia doraźnych decyzji przez dowództwo ŚOW, Zarząd Polityczny i Komitet Partyjny. Decyzje powinny wpłynąć na doskonalenie sposobów oddziaływania na postawy żołnierzy — eliminowanie tego, co jest niewłaściwe i utrwalenie pozytywnych cech i zjawisk. Oceniamy nie tylko wyniki pracy wychowawczej, ale także przyczyny istniejących gdzieniegdzie niepowodzeń, inspirujemy aktywną działalność wychowawczą wszystkich żołnierzy zawodowych naszego okręgu.

Płk dr ZDZISŁAW ROZBICKI
zastępca dowódcy
Śląskiego Okręgu Wojskowego

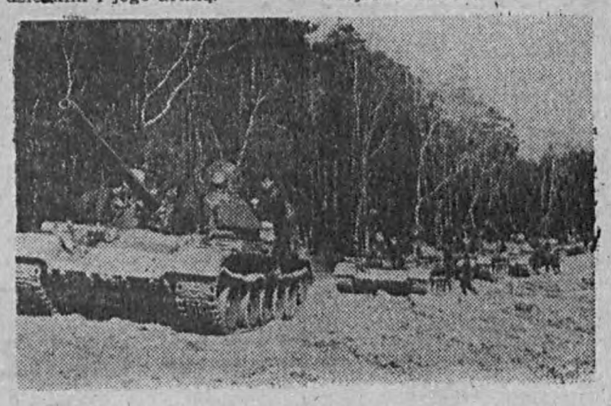

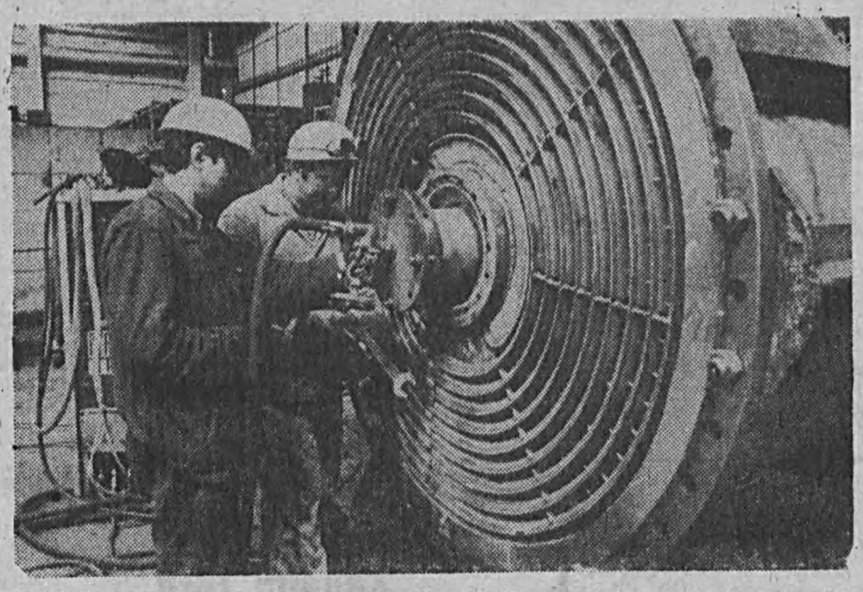

Zakłady Urządzeń Przemysłowych w Nysie (woj. opolskie) to producent urządzeń dla energetyki, chemii (kompletne fabryki kwasu siarkowego), cukrownictwa i wielu innych dziedzin gospodarki. Tegoroczna wartość produkcji powinna wynieść 4.83 miliarda zł, czyli o 16 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Wzrosła ilość zadań, co przy pewnych brakach zaopatrzeniowych, głównie materiałów importowanych z kk, powoduje, że bieżące plany realizowane są z pewnymi trudnościami. 68 proc. produkcji przeznaczy się na eksport, w zdecydowanej większości do krajów I obszaru płatniczego. W tym roku, po dłuższej przerwie, w gronie odbiorców znalazła się znów Syria. W lipcu br. podpisano kontrakt na dostawę do ZSRR kompletnej fabryki kwasu siarkowego o zdolności produkcyjnej 500 tys. ton rocznie.

Na zdjęciu: w halach Zakładów Urządzeń Przemysłowych w Nysie.

Tekst i zdjęcia CAF —
Krzysztof Świderski

Prawo na co dzień

Poczytalność i skutki niepoczytalności

Warunkiem odpowiedzialności za przestępstwo lub wykroczenie jest stwierdzenie popełnienia przez człowieka czynu (działania lub niekiedy zaniechania działania) społecznie niebezpiecznego, zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Elementem przestępstwa i wykroczenia jest również wina umyślna lub niekiedy możliwe jest popełnienie tych czynów z winy nieumyślnej. Jeżeli nie można wykazać chociażby jednego z elementów przestępstwa lub wykroczenia wyłączona jest odpowiedzialność karna, nie jest możliwe wymierzenie kary.

Odpowiadać karnie za takie czyny może ten, kto ma zachowaną świadomość działania i może pokierować swym postępowaniem, a więc jest poczytalny. Nie wystarczy sama świadomość znaczenia czynu bez zdolności pokierowania swym postępowaniem i odwrotnie.

Poczytalność to stan psychiki nie wykazujący żadnych istotnych negatywnych zmian, zaburzeń i odchyleń od przeciętnej, która jest uznana na podstawie wielu obserwacji za normę dla określonej populacji. Poczytalność przyjmuje się za regułę, a prawo zajmuje się tym zagadnieniem zwykle od strony negatywnej określając kiedy poczytalność jest wyłączona (występuje niepoczytalność) lub jest w znacznym stopniu ograniczona. W obu wypadkach ma to lub może mieć poważne następstwa przy rozważaniach na temat odpowiedzialności karnej za przestępstwo lub wykroczenie.

Nie popełnia przestępstwa lub wykroczenia, kto z powodu niedorozwoju umysłowego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie mógł w chwili czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swym postępowaniem.

Stan taki wyklucza odpowiedzialność karną, ale również kodeks cywilny zawiera podobny nieco przepis stanowiąc, że osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną.

Kodeks karny i kodeks wykroczeń przewidują również ograniczenie poczytalności w stopniu znacznym, które ma miejsce wtedy, gdy w chwili popełnienia przestępstwa lub wykroczenia zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem nie była wyłączona, lecz w znacznym stopniu ograniczona. W takim wypadku sąd rozpoznając sprawę o przestępstwo może (a nie musi) zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, które polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, albo kary łagodniejszego rodzaju (np. ograniczenia wolności albo grzywny zamiast pozbawienia wolności). Kolegium do Spraw Wykroczeń może zaś odstąpić od wymierzania kary za wykroczenie.

Przepisów dotyczących wyłączenia lub ograniczenia poczytalności nie stosuje się jednak, jeżeli sprawca wprawił się w stan odurzenia (np. po wypiciu alkoholu, zażyciu narkotyków lub innych podobnie działających środków), powodujący takie następstwa, które przewidział albo mógł przewidzieć. To, podyktowane zwłaszcza względami społecznymi rozwiązanie, winno stanowić poważne ostrzeżenie dla osób zażywających takie środki.

Również prawo cywilne nie wyłącza odpowiedzialności za szkodę, gdy zakłócenie czynności psychicznych było następstwem użycia napojów odurzających albo innych podobnych środków, chyba, że stan zakłócenia został wywołany bez winy sprawcy (np. podstępnie, pod wpływem przymusu).

EDWARD PRĘTKI
sędzia Sądu Wojewódzkiego

W. Jaruzelski z roboczą wizytą w ASG WP

(Ciąg dalszy ze str. 1)

go. W ciągu lat swej działalności wykształciła i przygotowała kilkutysięczny zastęp oficerów dyplomowanych, którzy stanowią zasadniczy trzon dowódczy jednostek naszych Sił Zbrojnych.

Za wybitne zasługi położone w dziedzinie kształcenia wysoko kwalifikowanych kadr sił zbrojnych PRL oraz za wkład w rozwój polskiej myśli wojskowej akademia w swe dwudziestolecie została odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Generał W. Jaruzelski wyraził uznanie dla kadry naukowo-dydaktycznej za wysiłek włożony we wzorowe przygotowywanie dowódców i oficerów sztabów oraz osiągane wyniki prac naukowo - badawczych w zakresie nauk wojskowych.

W dalszym ciągu wizyty gen. Jaruzelski zwiedził ekspozycję sali tradycji obrazującą dzieje ASG WP od jej utworzenia w 1947 r.

Zwierzchnikowi sił zbrojnych PRL komendant akademii przedstawił grupę przodujących słuchaczy. Gen. Jaruzelski gratulował oficerom doskonałych wyników w studiach. Podkreślił, że wspólna nauka — wraz z przedstawicielami sprzymierzonych armii socjalistycznej koalicji obronnej — jest wyrazem głębokiego internacjonalizmu naszych sił zbrojnych, a jednocześnie sprzyja zacieśnianiu przyjaźni między oficerami bratnich armii.

W imieniu studiujących w ASG WP oficerów sojuszniczych armii głos zabrał oficer Armii Radzieckiej mjr **Władimir Katkow**, który podziękował za możliwość pobierania nauki w polskiej wojskowej uczelni.

Z kolei gen. Jaruzelski zapoznał się z funkcjonowaniem centrum kierowania procesem dydaktyczno-wychowawczym, a następnie przybył do auli III kursu wydziału wojsk lądowych. Odbywały się tam zajęcia z dziedziny sztuki operacyjnej. Wykład prowadził płk prof. **Kazimierz Nożko**.

I sekretarz KC PZPR wysłuchał części wykładu, zapoznał się z formami i metodami kształcenia słuchaczy oraz stosowanymi w tym względzie środkami. Słuchaczom przekazał serdeczne pozdrowienia i życzenia.

Kończąc wizytę w ASG WP gen. armii Wojciech Jaruzelski wpisał się do Księgi Pamiątkowej, wyrażając uznanie dla dorobku akademii oraz życząc jej dalszych twórczych osiągnięć w pracy dydaktyczno-wychowawczej i w rozwoju polskiej nauki wojskowej.

*

W pobliżu ASG WP, a także na jej terenie — wykonują zadania pododdziały inżynieryjno-budowlane. Ich żołnierze wznoszą dwa osiedla mieszkaniowe w Rembertowie: Polanka I i Polanka II; budują bloki mieszkalne, infrastrukturę osiedlową, zakładają uzbrojenie terenu.

Na terenie ASG kończą budowę domu słuchacza, gdzie już niedługo wraz z rodzinami zamieszka grupa oficerów studiujących w tej uczelni. Ten właśnie obiekt odwiedził gen. W. Jaruzelski. O sprawach związanych z jego budową meldowali: dowódca pododdziału por. **Marek Graf** i kierownik budowy ppor. **Jarosław Mróz**.

Następnie I sekretarz KC PZPR przybył na tereny przyszłych osiedli mieszkaniowych.

Gen. W. Jaruzelski zatrzymał się przy węźle betoniarskim. Pracowali tutaj żołnierze z pododdziału por. **Wojciecha Drożdżewskiego**: brygadzista — st. szer. **Jerzy Górniak** oraz szer **Ryszard Gajdzik**, szer. **Jan Jaworski**, szer. **Mirosław Klimaszewski** i szer. **Leon Wluka**.

Gen. Jaruzelski obejrzał wnętrza budynku, w którym kończą się już prace wykończeniowe.

I sekretarz KC PZPR wyrażał uznanie dla dobrze zorganizowanej, wzorowej pracy żołnierzy - budowlanych. Wskazywał, że ich ofiarny trud przyczynia się — w odpowiednim stopniu — do złagodzenia tak nabrzmiałego problemu społecznego jak niedostatek mieszkań.

STANISŁAW MASZTANOWICZ

(PAP)

Nagroda «Nadodrza» dla prof. M. Eckerta

Moment wręczenia nagrody laureatowi.
Fot. Tomasz Gawałkiewicz

(Ciąg dalszy ze str. 1)

w Poznaniu, gdzie w 1965 roku doktoryzował się, specjalizując w historii gospodarczej Polski.

Od 1987 roku związany jest z Wyższą Szkołą Inżynierską w Zielonej Górze, gdzie pracuje początkowo jako wykładowca, potem jako docent, a obecnie jako profesor nadzwyczajny kieruje Instytutem Nauk Społecznych Organizacji i Zarządzania.

Profesor Eckert jest autorem jedenastu książek oraz ponad 150 artykułów opublikowanych w pracach zbiorowych w językach polskim, francuskim i niemieckim. **Znany ze swoich społecznikowskich pasji oraz pełnych życzliwości kontaktów z młodzieżą, w roku 1980 wybrany został w swoim środowisku „Najlepszym Nauczycielem i Wychowawcą", a rok wcześniej otrzymał miano „Zasłużonego Nauczyciela PRL"**. Marian Eckert jest jednym ze współzałożycieli lubuskich towarzystw: Naukowego i Kultury.

Nagroda „Nadodrza" przyznana w roku czterdziestolecia Polski Ludowej i w przeddzień jubileuszu powrotu Ziem Zachodnich do Macierzy jest wyrazem docenienia wkładu jej laureata w powstanie i rozwój na tych ziemiach środowiska naukowego, co należy do największych osiągnięć Polaków tu zamieszkałych.

Laureat Nagrody „Nadodrza", który nadal czuje się tylko nauczycielem, dziękując za wyróżnienie zaznaczył, że traktuje je jako nagrodę dla całego środowiska, nie zaś wyłącznie jako nagrodę indywidualną. Redakcji „Nadodrza" życzy zaś „kłopotu" z nadmiarem ludzi, którym chce się żyć prawdziwie.

W imieniu politycznych i administracyjnych władz województwa i miasta gratulacje złożyli laureatowi wicewojewoda **Zbyszko Piwoński** oraz prezydent miasta **Antonina Grzegorzewska**. W uroczystości uczestniczyli prócz przedstawicieli środowiska naukowego i dziennikarzy, również studenci.

abr

KRONIKA

GORZÓW. Z okazji 41 rocznicy utworzenia ludowego Wojska Polskiego I sekretarz KW PZPR **Florian Ratajczak** spotkał się z grupą aktywu dowódczo-politycznego Śląskiego i Pomorskiego Okręgu Wojskowego, przekazując okolicznościowe pozdrowienia i życzenia. Podczas spotkania, z udziałem również przewodniczącego WRN **Józefa Bialica**, wicewojewody **Floriana Marcińczyka** i przewodniczącego ZBoWiD **Lecha Kosiorowskiego**, wyróżniających się w pracy społecznej przedstawicieli LWP uhonorowano odznakami „Za zasługi dla woj. gorzowskiego". (sc)

«Presko» usprawnia produkcję

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ku. W ostatnim czasie zakłady sukcesywnie wprowadzają drobne zmiany, których efektem są znaczne oszczędności w zużyciu środków produkcji. M.in. wdrożono nową technologię malowania, wprowadzając malowanie bezpowietrzne typu „Wagner". Tym sposobem uzyskuje się oszczędności w zużyciu deficytowych farb rzędu 30 proc. Ponadto poczyniono starania o zastosowanie plastycznej obróbki wytwarzanych wyrobów śrubowych. W tym też celu zostanie niebawem zakupiony specjalistyczny sprzęt.

W ramach dodatkowej produkcji w kooperacji z POM w Barlinku wytwarzane są zęby do bron, uruchomiono też produkcję przydatnych w budownictwie przecinarek do materiałów ceramicznych. Na uwagę zasługuje także fakt, że pracujące w „Presko" automaty tokarskie w większości remontowane są we własnym zakresie. (isz)

Spłonęły 34 krowy

Groźny wypadek wydarzył się 10 bm. na pastwisku należącym do PGR-u Gosławice w Brzezince Średzkiej w gminie Miękinia. Na stojącym na pastwisku betonowym słupie wysokiego napięcia zapalił się izolator. Potężny słup ognia zaczął spływać na pastwisko po metalowym odgromniku, w pobliżu pasło się ponad 80 krów. Zaintrygowane ogniem zwierzęta zaczęły biec w stronę ognia. Wiele z nich padło porażonych. 4 pracowników PGR-u — pastuchów, pilnujących stada odegnało część krów od słupa. Uratowali w ten sposób ponad 50 krów. (PAP)

Zbrodnie hitlerowskie nie będą zapomniane

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rze środkowego Nadodrza obozów i filii obozów koncentracyjnych oraz obozów jenieckich.

Komisja wniosła duży wkład w dzieło dokumentacji zbrodni hitlerowskich i ścigania sprawców. 47 zestawów akt przesłano m.in. za granicę, głównie do RFN. W kartotekach OKBZH znajduje się 5840 nazwisk hitlerowskich zbrodniarzy, którzy krwawo zapisali się na terenie środkowego Nadodrza. Sporządzane są również wykazy więźniów i jeńców, relacje świadków. OKBZH zajmowała się także działalnością edytorską, naukową i popularno - naukową. Wiele sumiennej pracy w tę działalność wniosły aktyw społeczny z województwa gorzowskiego i zielonogórskiego, towarzystwa naukowe, organizacje i związki, m.in. ZBoWiD.

Wicedyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich — IPN w Polsce — prok. **Edmund Banasiński** mówił m.in. o pomocy prawnej, świadczonej przez komisję różnym krajom w dziedzinie ścigania zbrodniarzy hitlerowskich i dokumentowania ich zbrodni. Przyjdzie wszelako okres, kiedy nie będzie już kogo ścigać, albowiem lata upływają. Zostanie zatem obowiązek dokumentacji historyczno - archiwalnej ku pamięci i przestrodze następnych pokoleń.

Wszystkim dotychczasowym członkom OKBZH w Zielonej Górze wyrażone zostało uznanie za długoletnią działalność. Kierownikiem OKBZH — IPN w Zielonej Górze mianowany został prokurator — dr **Przemysław Mnichowski**.

We wczorajszym, plenarnym posiedzeniu OKBZH — IPN w Zielonej Górze wzięli m.in. udział wojewoda zielonogórski — płk **Walerian Mikołajczak**, przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych, RW PRON, środowiska naukowego, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, Wojska Polskiego, oświaty i szkolnictwa, władz miejskich, archiwów i muzeów, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz kombatanci.

W hallu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Norwida w Zielonej Górze czynna jest wystawa dokumentów, fotokopii i zdjęć, obrazujących zbrodnie hitlerowskie. (sz)

Długoletnie więzienie dla morderców i gwałcicieli

Sąd Wojewódzki w Gorzowie wydał wyrok na dwóch mężczyzn, którzy 10 lipca ubr. w Kostrzynie nad Odrą zgwałcili, a następnie udusili kobietę. Zygmuntowi Paszkiewiczowi sąd wymierzył karę 25 lat pozbawienia wolności, a Lecha Stanisława Mroza skazał na 15 lat więzienia. Wobec obu oskarżonych orzeczono też pozbawienie praw publicznych na 10 lat.

Wyrok nie jest prawomocny.

Na podstawie art. 13 prawa prasowego sąd wyraził zgodę na publikację nazwisk obu skazanych. (eud)

Kto poprze junaków z Barlinka?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ce pracy z całego kraju do czynnego poparcia ich zobowiązania.

Nie jest to pierwsza inicjatywa społeczna podjęta przez junaków z Barlinka, która wypłynęła z inspiracji trzech działających w OHP kół ZSMP. Skupiają one 75 członków lecz do realizacji zobowiązań przystępuje zwykle cały ponad 90 osobowy hufiec. Dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej junacy przepracowali już ponad 5300 godzin m.in., przy rozbudowie SP 2, na stadionie „Stoczniowca" gdzie wykonywali np. bieżnię, korty tenisowe i poprawiali murawę boiska, pomagali PGKiM, ZOZ, PKPS, wykonali szereg robót we własnym hotelu. Zebrali też i przekazali 6 tys. zł na budowę Szpitala Pomnika Matki Polki w Łodzi.

Kto poprze więc pracą zobowiązanie barlineckich junaków? Występując z apelem do swych kolegów z kół ZSMP i hufców OHP oraz do zakładów pracy i instytucji czynią to świadomie, że ich czyn to „kropla w morzu potrzeb". Niewiele zrobią sami. (eud)

Jesień na polach

(Ciąg dalszy ze str. 1)

się zbiór kukurydzy na kiszonkę z areału 15 tysięcy ha i kukurydzy na ziarno z 2 tysięcy ha. Sprawnie przebiega ją wykopki ziemniaków, które zebrano już z ponad 2,5 tys. ha na 3.390 ha plantacji. Plony są dobre, przeciętnie o 60 kwintali ziemniaków większe z każdego hektara. Zebrano i dostarczono już do cukrowni buraki z ponad 500 ha na areał 2.100 ha.

Nie słabnie tempo prac przy siewach zbóż ozimych, które są znacznie opóźnione w stosunku do lat ubiegłych i agrotechnicznych terminów. Zakończono już siew jęczmienia na planowanym areale 8100 ha i żyta, którym obsiano ponad 24 tysiące ha. Trwa siew pszenicy ozimej, którą obsiano 5.500 ha na planowane 8.300 ha. Dotychczasowe tempo prac polowych wskazuje, że opóźnienia spowodowane czynnikami obiektywnymi m. in. niesprzyjającą pogodą są nadrabiane i wszystkie prace polowe, łącznie z zimowymi orkami zostaną zakończone przed nastaniem mrozów. (s)

Konferencja prasowa

Rzecznik rządu PRL dementuje doniesienia «Wolnej Europy»

9 bm. na kolejnej konferencji prasowej w Warszawie rzecznik rządu Jerzy Urban przedstawił stanowisko naszego kraju wobec niektórych kwestii międzynarodowych oraz odpowiadał na pytania zagranicznych korespondentów.

Na wstępie J. Urban nawiązał do audycji nadanej 29 września br. przez rozgłośnię „Wolna Europa" o wizycie gen. **Wojciecha Jaruzelskiego** w Fabryce Domków Jednorodzinnych „Makron" w Siemianowicach. Rozgłośnia powołuje się na „Tygodnik Mazowsze", który twierdzić miał, że przekazał te fakty za „Solidarnością" gdańską. Dywersyjna rozgłośnia podała, że tę wizytę przedstawiono w środkach masowego przekazu PRL jako niespodziewaną. W rzeczywistości, doniosło Radio „Wolna Europa", wszystko zaczęło się od telefonu szefa gabinetu prezesa Rady Ministrów, oczywiście też generała, do miejscowych władz, że za 10 dni nieoczekiwanie odwiedzi Górny Śląsk sam Wojciech Jaruzelski, a trasa przebiegać będzie przez Siemianowice. Nastąpiły gorączkowe przygotowania do niespodziewanej wizyty i związanego z tym marnotrawstwa pracy i pieniędzy. Zasypano — powiada RWE — świeżo wykopane rowy przygotowane na przyjęcie kabli energetycznych, betonowano placyk, a nawet do zakładów przybył pułkownik z miarką i zarządził przesuwanie różnych bud, kiosków i przybudówek, żeby były w równej linii „bo generał lubi porządek". Jeśli chodzi o pracowników, to przeglądnięto akta personalne i podzielono ich na trzy grupy, którym wydano przepustki w kolorach zielonym, niebieskim i czerwonym. Zieloni mieli prawo być tam gdzie generał, niebiescy wszędzie indziej, a czerwoni pod ścisłym nadzorem w wyznaczonej sali. Dla zielonych — opowiada Wolna Europa — przywieziono nowiutkie ubrania robocze, które następnie kazano im nieco przybrudzić. Kłopot był z powitaniem, ponieważ robotnicę w „Makronie" akurat się nie kwapiły, by odgrywać komedię przed kamerami, poprzebierano za robotnice kilka urzędniczek. Około godziny trwała debata czy mają mieć ręce czyste bo premier — generał jest gentlemanem i lubi całować panie w dłoń, czy też dla większego autentyzmu mają mieć rączki nieco przybrudzone. Gdy premier - generał i jego świta wchodził do danej sali maszyny ruszały i praca wrzała, a pracownicy uprzednio poinstruowani pozorowali wielkie zaaferowanie i najwyższą, pokazową wydajność. W planie była rozmowa generała z aktywem, ale akurat w „Makronie" takiego aktywu nie ma. Ale od czego pomysłowość. aktyw dowieziono na czas z dwóch innych fabryk i spotkanie mogło się odbyć".

Przytaczając dosłownie ten fragment audycji dywersyjnej rozgłośni J. Urban stwierdził, że każde po kolei jej słowo jest kłamstwem. W ogóle nigdy nie było wizyty generała armii Wojciecha Jaruzelskiego nie tylko w „Makronie", ale i w ogóle Siemianowicach. „Makron" jest niewielką fabryczką wchodzącą w skład dużego kombinatu „Fabud". Nie jest to fabryka domków jednorodzinnych. Wyprodukowano tam tylko jeden prototypowy egzemplarz domku. Zakład produkuje elementy do budownictwa wielkopłytowego. Zakład ten na przestrzeni ostatniego roku, stwierdził rzecznik rządu, nie był wizytowany przez żadną w ogóle osobistość z Warszawy, a nawet przez władze wojewódzkie.

Gen. armii Wojciech Jaruzelski ostatni raz był w woj. katowickim 25 czerwca br. podczas wyjazdowego Prezydium Rządu, które poświęcone było sprawom rozwoju kompleksu paliwowo - energetycznego do 2000 roku oraz sprawom aglomeracji katowickiej. Po posiedzeniu Prezydium Rządu gen. W. Jaruzelski złożył wizyty w Zespole Domów Górnika przy Kopalni „Gottwald" w Katowicach — Załężu, w Fabryce Maszyn Górniczych „Famur" w Katowicach, w Zakładzie Mleczarskim w Sosnowcu. Wszystkie te wizyty były nie zapowiedziane. Także inni członkowie rządu — wicepremierzy odwiedzali zakłady pracy, ale nie „Makron". Nikt z nich nie był w Siemianowicach. Nawet to jest nieprawdą, powiedział rzecznik, że szef gabinetu premiera jest generałem, choć życzę mu, oczywiście awansu, powiedział J. Urban.

Metoda uprawiania tego rodzaju propagandy, kontynuował rzecznik rządu, jest taka, że źródło informacji zostaje starannie zamazane. Radio „Wolna Europa" powołuje się na jakąś warszawską gazetkę podziemną, która z kolei powołuje się na „Solidarność" gdańską, a rzecz dotyczy Górnego Śląska.

Co się tyczy wizyt gen. armii W. Jaruzelskiego, powiedział min. Urban, to niektóre są planowane i zapowiadane z góry, gdyż wiążą się z imprezami zawczasu przygotowanymi. W przeważającej większości wypadków są to wizyty nie zapowiedziane. W ten sposób generał odwiedził dziesiątki zakładów, szkół, wsi, sklepów, i różnorodnych instytucji. Jeśli któryś z zachodnich korespondentów wątpi w taki właśnie charakter tych wizyt to proszę, niech jedzie ich śladem i dowie się na miejscu czy były one, czy nie były, zaskoczeniem.

Rzecznik prasowy dodał, że źródła podziemne, z których informacji korzysta nie tylko Radio „Wolna Europa", ale i inne środki masowego przekazu na Zachodzie oraz ich przedstawiciele w Warszawie, kłamią notorycznie. Kto korzysta z tych źródeł świadomie przystaje na to, że będzie przekazywać nieprawdę. Tak też traktujemy i będziemy traktować korespondentów zachodnich opierających się na źródłach podziemnych.

Radio „Wolna Europa" finansowane jest przez rząd Stanów Zjednoczonych, agendy tego rządu nadają rozgłośni ścisły kierunek programowy, stwierdził J. Urban. Nie jest to radiostacja, która po prostu wyraża inne niż polskie radio poglądy. Jest to placówka agresywnej dywersji prowadzonej, jak to określiła w swoim znanym artykule „Trybuna Ludu", tak jak w czasie wojny toczącej się na śmierć i życie. Ze względu na ten właśnie charakter Radia „Wolna Europa" Polska uważa sprawę programu tej radiostacji za integralną część stosunków polsko - amerykańskich i uznajemy, że bez zahamowania agresji propagandy kłamstwa wymierzonej przeciwko Polsce niemożliwe byłoby uznanie stosunków polsko - amerykańskich za normalne i poprawne.

J. Urban przedstawił następnie wyniki ostatnich badań dotyczących słuchania przez obywateli polskich Radia „Wolna Europa". Badania te zostały przeprowadzone we wrześniu br. przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych Radia i Telewizji na reprezentatywnej grupie ogółu dorosłych mieszkańców Polski powyżej 15 lat. Wykazały one, że regularnie słucha tej radiostacji 1 proc. dorosłej ludności, okazjonalnie — 4 proc., bardzo rzadko 7 proc. Oznacza to, że styczność z Radiem „Wolna Europa" ma raczej b. rzadko niż często ogółem 12 proc. ludności Polski. Analogiczne badania przeprowadzone były w maju 1983 r. i wykazały wówczas, że radiostacji tej słuchało 17 proc. ludności. Obserwujemy więc spadek zainteresowania audycjami tej rozgłośni o 5 punktów. Maleją więc złe skutki wewnątrz Polski z działalności propagandowej tej kłamiącej z premedytacją rozgłośni szczególnie, że „Wolnej Europy" nie uznają za wiarygodną nawet jej nałogowi odbiorcy. W coraz większym stopniu programy Radia „Wolna Europa", powiedział rzecznik rządu, traktujemy więc nie jako aparaturę realnie mającą w głowach części Polaków, lecz jako kryterium intencji polityki Stanów Zjednoczonych wobec Polski.

Rzecznik rządu poinformował następnie, że komisja ds. zarządu majątkiem związków zawodowych wniosła 11 września br. do Wydziału Cywilnego Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu pozew o zasądzenie od **Józefa Piniora i Piotra Bednarza** solidarnego zwrotu kwoty 80 mln zł. Pozew jest uzasadniony tym, że pozwani, jako członkowie kierownictwa byłego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" podjęli w V Oddziale NBP we Wrocławiu 3 grudnia 1981 r. kwotę 80 mln zł, którą po wprowadzeniu stanu wojennego, wbrew przepisom dotyczącym majątku byłych związków zawodowych, bezprawnie dysponowali i której nie zwrócili. Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu zgłosiła w sądzie udział prokuratora w tym postępowaniu. Rzecznik rządu podkreślił, że chodzi tu o proces cywilny, natury majątkowej.

O dodatkowe wyjaśnienia w sprawie Piniora i Bednarza poprosił korespondent amerykańskich agencji AP. Rzecznik rządu poinformował, że pozew skierowany został 11 września br. a wpłynął do sądu 17 września br. Jeśli sąd zasądzi zwrot kwoty 80 mln zł to podjęte zostaną przez komornika właściwe czynności polegające na zabezpieczeniu mienia i inne, zgodne z prawem przedsięwzięcia, aby kwotę tę odzyskać.

Na pytanie czy Pinior i Bednarz mogliby odpracować tę kwotę w więzieniu rzecznik rządu wyjaśnił, że w Polsce nie ma więzienia za długi. Znam taką instytucję powiedział J. Urban, tylko z powieści Dickensa.

J. Urban odpowiadał następnie na dalsze pytania zagranicznych korespondentów. Przedstawiciel prasy polonijnej prosił o scharakteryzowanie stanowiska rządu polskiego wobec innych polskojęzycznych rozgłośni zagranicznych, takich jak: „Głos Ameryki", czy „BBC". Stosunek do „Głosu Ameryki" jest analogiczny jak do Radia „Wolna Europa", powiedział rzecznik rządu. Co się zaś tyczy „BBC", jest to radiostacja, wobec której polskich programów mamy bardzo daleko idące zastrzeżenia. Naszym zdaniem przekracza ona założenia o przepływie informacji wynikające z zasad współpracy międzynarodowej.

Odpowiadając na pytanie korespondenta „BBC" rzecznik rządu poinformował, że do 8 bm. ujawniły się, korzystając z amnestii, 254 osoby.

Czy można mówić o nowych przypadkach aresztowań za działalność przeciw państwu lub porządkowi publicznemu — to pytanie przedstawiciela „Financial Timesa". Wiem o dwu osobach tymczasowo aresztowanych po uchwaleniu amnestii za prowadzenie nielegalnej drukarni i drukowanie nielegalnych wydawnictw — brzmiała odpowiedź.

Odpowiadając korespondentowi „BBC" rzecznik rządu wyjaśnił na czym polega obecny status rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. **Kazimierza Dobrowolskiego**. Stwierdził, że mianowany rektor Dobrowolski będzie spełniał swój urząd do lutego przyszłego roku, zresztą za aprobatą Senatu tej uczelni. (PAP)

W związku ze śmiercią

tow.

Zenona Jura

długoletniego radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gorzowie i byłej Powiatowej Rady Narodowej w Słubicach, działacza społecznego i politycznego odznaczonego m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, honorową odznaką „Za zasługi dla województwa gorzowskiego".

RODZINIE ZMARŁEGO
wyrazy głębokiego współczucia

składają

wojewoda gorzowski
wicewojewodowie i pracownicy
Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie

K-5886

P R Z E T A R G I

ZARZĄD GKS „FADOM"
Nowogród Bobrzański, ul. Fabryczna 9
ogłasza
PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:
— autobusu socjalnego marki Jelcz-080, nr fabr. 25619, rok prod. 1980. Cena wywoławcza 1.500.000 zł.
W przetargu udział brać mogą jednostki państwowe, spółdzielcze i społeczne. Warunkiem przystąpienia do przetargu w dniu 25.10.84 r. godz. 10.00 jest wpłacenie na konto nr 997300-736-132 Bank Spółdzielczy Nowogród Bobrzański, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K-5845

REJONOWY ZWIĄZEK SPÓŁEK WODNYCH
w Żaganiu z siedzibą w Bożnowie 2a
ogłasza
PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:
— ciągnika marki Ursus C-360, rok prod. 1976, nr silnika 150024882. Cena wywoławcza 148.750 zł
— koparko-spycharki „Białoruś", rok prod. 1979. Cena wywoławcza 599 200 zł.
Przetarg odbędzie się 22.10.84 r. ogodz. 9.30. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie RZSW w Bożnowie w dzień przetargu do godz. 9.00. W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione spółdzielcze i prywatne — zrzeszeni w spółkach należących do Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Żaganiu. Należy posiadać zezwolenie od naczelnika gminy na wzięcie udziału w przetargu. Sprzęt można oglądać w dzień przetargu od godz. 7.00 w miejscu przetargu. Zastrzega się prawo odstąpienia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K-5854

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY — OKRĘGOWY ZESPÓŁ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ
w Zielonej Górze, ul. Walki Młodych 31
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— Żuka A-06 (furgon), nr silnika 291204, nr podwozia 1899888, rok prod. 1974. Cena wywoławcza 116.500 zł.
Przetarg odbędzie się 15.10.84 r. godz. 10.00 w biurze Stacji Obsługi PZM w Zielonej Górze przy ul. Chopina. Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w dniu przetargu w kasie Biura Obsługi Klientów do godz. 9.45. Pojazd można oglądać w dniu przetargu na terenie Stacji Obsługi Samochodów PZM w Zielonej Górze, przy ul. Chopina od godz. 7.00.
K-5781

OŚRODEK PIĘCIOBOJU NOWOCZESNEGO I JEŹDZIECTWA
w Drzonkowie
ogłasza
SPRZEDAŻ MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

w dniu 12 października 1984 r. godz. 10.00 na zasadach drugiego przetargu nieograniczonego
Prawo do uczestniczenia w przetargu mają osoby prywatne i instytucje po wpłaceniu wadium w kasie OPNiJ w wysokości 10 proceny wywoławczej przed rozpoczęciem przetargu. Do sprzedaży są:

	Cena wywoławcza zł
— ciągnik rolniczy Ursus C-355	224.226
— rozsiewacz nawozów RCW-3A	20.340
— brona aktywna U-238/1	20.650
— waga inwentarzowa B1-200	13.005
— grabiarka konna Z-204	13.005
— sieczkarnia polowa Z-305 z przyrządem do zielonek niskich Z-306	50.616
— walec kolczasty U-600/1	4.287

K-5788

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW LOK
w Żaganiu, ul. Bema 15
ogłasza
PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu osobowego marki Fiat 125p-1500, nr rej. ZGA-733X, nr silnika 206277, nr podwozia 354855. Cena wywoławcza 111.000 zł
oraz
DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:
— Stara-66, nr rej. ZGA-739X, nr silnika 0681, nr podwozia 11693 Cena wywoławcza 98.000 zł
— WSK-175, nr rej. ZGM-163B, nr silnika 231368, nr ramy 1893636. Cena wywoławcza 5.500 zł
— WSK-125, nr rej. ZGM-162B, nr silnika 203841, nr ramy 1586351. Cena wywoławcza 5.500 zł.
Przetarg odbędzie się 24.10.84 r. o godz. 10.00 w biurze ośrodka. Biorący udział w przetargu winni wpłacić najpóźniej do godz. 9,30 w dniu przetargu wadium do kasy ośrodka w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Pojazdy można oglądać w dni robocze od 8.00 do 15.00 w siedzibie ośrodka. Zastrzega się prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn.
K-5780

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY
przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Słubicach, ul. Wilhelma Piecka 4
ogłasza
DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu marki Nysa, rok prod. 1971. Cena wywoławcza 109.620 zł.
Przetarg odbędzie się 15.10.84 r. o godz. 10.00 w siedzibie zakładu przy ul. Wilhelma Piecka 4. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić należy do godz. 10.00. Pojazd można oglądać w dniu 12.10.84 r. w godz. 8.00—15.00.
K-5825

Wiesławie Romanek

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
koleżanki i koledzy.
13272-G

S P R Z E D A Ż

FIATA 126p nowego — sprzedam. Zielona Góra, tel. 646-26. 13394-G

MERCEDESA 220 D — sprzedam. Zielona Góra, Jana z Kolna 15a, warsztat samochodowy. 13401-G

C-330, kopaczkę elewatorową — sprzedam lub zamienię na nowy samochód. Nietków 174, po 15.00. 13404-G

ZASTAWĘ 1100 P 1980 — sprzedam. Zielona Góra, Dzierżyńskiego 20/87, po 17. 13406-G

FIATA 125p 1500 — sprzedam. Żary, al. Wojska Polskiego 25/8. 13410-G

POLONEZA (nowy) — sprzedam. Gorzów, tel. 284-33. 3329-GG

ŻUKA — blaszaka — sprzedam. Gorzów, Matejki 17/1. 3334-GG

FIATA 126p rok 1978 — sprzedam. Gorzów, Armii Krajowej 7/14. 3342-GG

SYRENĘ 105 L, 1983 r. — sprzedam. Międzyrzecz, Zachodnia 14A/9. 1560-P

SYRENĘ 105, 1974 r. — sprzedam. Międzyrzecz, tel. 17-40, po 16.00. 1559-P

GŁOWICĘ kompletną do Mercedesa, nadwozie Fiata 125p — sprzedam. Zielona Góra, Jarzębinowa 39. 13369-G

ŁADĘ 1500 S rok 1979 — pilnie sprzedam. Zielona Góra, Armii Ludowej 61. 13321-G

FIATA 125p 1977 rok po remoncie — sprzedam. Zielona Góra, Zubrzyckiego 5/35, po 15.30. 13324-G

FIATA 126p 1977 stan idealny, opony Fiata 126p, nowy wał do Syreny — sprzedam. Nowa Sól, Głowackiego 4/1, tel. 41-37. 13328-G

SYRENĘ 104 — sprzedam. Międzyrzecz, Ściegiennego 6/5. 13332-G

FIATA 126p rok 1978 — sprzedam. Żary, Kurpińskiego 44/3, po 15. 13333-G

TRABANTA — sprzedam. Gronów, Główna 30, po 16. 13329-G

TRABANTA 601 — sprzedam. Zielona Góra, Baborego 128E/15, po 16.00. 13350-G

ROWER młodzieżowy „Karlik" — sprzedam. Zielona Góra, Grottgera 26/8. 13305-G

ROZPOCZĘTĄ budowę domku jednorodzinnego wolnostojącego, gaz, woda — Jędrzychów III — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra Niepodległości 26, dla 13330-G. 13330-G

DOM z zabudowaniami gospodarczymi, 2,5 ha ziemi — tanio sprzedam. Sycowice 36, gm. Czerwieńsk. 13336-G

GOSPODARSTWO 2 ha, 15 km od Wolsztyna — tanio sprzedam. Wolsztyn, Konopnickiej 2/14, po 16. 1563-P

DZIAŁKĘ budowlaną pod „bliźniaka" — pilnie sprzedam. Mirostowice Dolne, Wiejska 1. 13343-G

DOMEK jednorodzinny do wykończenia w Barlinku — sprzedam. Barlinek, Flukowskiego 21. 3344-GG

NOWY dom w Raculi — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 26, dla 13349-G. 13349-G

WILLĘ — pilnie sprzedam. Garaż przy Zawadzkiego — kupię. Zielona Góra, tel. 43-14. 13356-G

OGRÓDEK działkowy „Stilon" — sprzedam. Wiadomość: Gorzów Widok 23/141 2973-GG

RADIOMAGNETOFON „Kasprzak" wersja eksportowa — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 26, dla 13367-G. 13367-G

HANOMAG Diesel, rok 1975, stan dobry — sprzedam. Zielona Góra, Anieli Krzywoń 10 (sklep meblowy). 13366-G

KAPUSTĘ większą ilość — tanio sprzedam. Chocielejów 1, poczta Stargard Gubiński. 13363-G

SYPIALNIĘ oraz komplet wypoczynkowy używany — sprzedam. Zielona Góra, tel 609-90. 13362-G

RADIOODBIORNIK „Amator — stereo 2" z kolumnami — sprzedam Czerwieńsk, tel. 133, po 16.00. 13361-G

ROCZNEGO wyżła szorstkowłosego (sukę) — sprzedam. Gorzów, Armii Czerwonej 28/26, tel. 262-45, po 16.00. 3335-GG

DYWAN 2x3 — sprzedam. Nowa Sól, tel. 41-60. 13360-G

BONY PeKaO — sprzedam. Zielona Góra, Dąbrówki 30/7. 13390-G

WARTBURGA 1000 po kapitalnym remoncie — tanio sprzedam. Zielona Góra, tel. 720-05, po 16.00. 13431-G

MOSKWICZA 412 — tanio sprzedam. Krosno Odrz., al. 1 Maja 6/11. 13411-G

MZ TS-150 stan bardzo dobry z wyposażeniem — sprzedam. Słubice, Wojska Polskiego 67/3, tel. 26-40, do 17.00. 13413-G

SILNIK 220 D, rok 1976 — sprzedam. Jasień, Świerczewskiego 5 13425-G

CIĄGNIK C-4011, przyczepę D-46A po remoncie głównym — sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Zielona Góra, tel. 716-00, od 18 do 20.

Marii Stanisławczyk

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
OJCA
składają
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz koleżanki i koledzy z Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Jurand" w Zielonej Górze.
K-5836

Rodzinie zmarłego
Wiesława Lebieckiego

pracownika WOPR w Kalsku, wyrazy głębokiego współczucia
składają
dyrekcja i współpracownicy z WOPR w Kalsku.
K-5839

Helenie Małodobrej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
dyrekcja, Zarząd związku zawodowego i współpracownicy z Przedsiębiorstwa Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi w Warszawie, Oddziału Okręgowego w Zielonej Górze.
K-5787

Mgr inż.
Stanisławowi Drewniakowi

wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
składają
pracownicy Zarządu, dyrekcja zakładów KZ PZPR, związek zawodowy oraz Rada Pracownicza Kombinatu Rolnego „Goraj" z/s w Przytocznej.
K-5792

Stefanii Olaszek

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
Zarząd, Rada Nadzorcza, związek zawodowy, POP i współpracownicy z „Społem" PSS w Gubinie.
K-5771

Czesławowi Krasowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Zarząd, Rada i pracownicy UPSP w Krośnie Odrz.
K-5772

Jerzemu Paterowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Zarząd, Rada i pracownicy UPSP w Krośnie Odrz.
K-5773

Danucie Tyteń

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Zarząd, POP, Zarząd związku zawodowego i pracownicy „Społem" PSS w Sulechowie.
K-5857

Janowi Sikorskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
BRATA
składają
dyrekcja, POP, oraz współpracownicy z PP Polmozbyt w Zielonej Górze.
K-5859

Michałowi Tartakowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci BRATA
składają
dyrekcja, POP oraz współpracownicy z PP Polmozbyt w Zielonej Górze.
K-5858

---

7 października 1984 r. zmarł nagle nasz Kolega zastępca dyrektora ZSO w Szprotawie
mgr
Anatol Sulima

długoletni nauczyciel szprotawskich szkół. RODZINIE Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają
Wydział Oświaty i Wychowania, Zarząd Oddziału ZNP, MZEASz w Szprotawie.
K-5832

Mgr
Aleksandrze Duszyńskiej

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
koleżanki i koledzy z Zespołu Szkół Samochodowych w Słubicach.
K-5842

Mgr inż.
Stanisławowi Drewniakowi

dyrektorowi Kombinatu Rolnego „Goraj", wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają
Rada i pracownicy Zrzeszenia PPGR w Gorzowie Wlkp.
K-5847

Rodzinie zmarłego
Artura Cyrana

wyrazy głębokiego żalu
składają
współczujący członkowie Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym w Gorzowie.
3331-GG

Bożenie Staszak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają
dyrekcja i współpracownicy z RDP w Choszcznie.
K-5791

Zastępcy przewodniczącego MRN
Stanisławowi Adamusowi

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
Prezydium MRN w Gorzowie Wlkp., kierownictwo oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Gorzowie.
K-5797

Zdzisławie Sternalskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
współpracownicy z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze.
K-5810

Inż.
Tadeuszowi Prokopowi

dyrektorowi Rejonu Dróg Publicznych w Żarach, wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
współpracownicy.
K-5811

Inż.
Kazimierzowi Wojtasiakowi

z-cy kierownika zakładu Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych, Zakład w Nowej Soli, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają
kierownictwo i współpracownicy z Zakładu w Nowej Soli.
K-5815

Annie Oleksiuk

pracownicy Przedszkola nr 4 w Sulęcinie, serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
składają
Inspektorat Oświaty i Wychowania oraz dyrekcja i współpracownicy z Przedszkola nr 4 w Sulęcinie.
K-5826

Stanisławowi Ziobrowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
współpracownicy z „Prodwodrolu" w Sulechowie.
K-5846

Mgr inż.
Stanisławowi Drewniakowi

dyrektorowi Kombinatu Rolnego „Goraj", wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają
POP, dyrekcja, Samorząd Pracowniczy Zakładu Rolnego w Międzyrzeczu.
K-5782

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinie, ul. Odrowąża 1

oferuje do sprzedaży po cenach obniżonych:

— **wałki użytkowe olchowe** na warunkach loco las w cenie 700 zł/m sześc./p/ lub franco wagon stacja przeznaczenia w cenie 700 zł/m sześc./p/ plus koszty przemieszczenia drewna, w wysokości 550 zł/m sześc./p/ dodatkowo odbiorca pokrywa koszty frachtu kolejowego.

— **wałki użytkowe topolowe** na warunkach loco las w cenie 400 zł/m sześc./p/ lub franco wagon stacja przeznaczenia, w cenie 400 zł/m sześc./p/ plus koszty przemieszczenia drewna w wys. 550 zł/m sześc./p/ dodatkowo odbiorca pokrywa koszty frachtu kolejowego.

— **drewno opałowe iglaste** na warunkach loco las, w cenie 300 zł/m sześc./p/ lub franco wagon stacja przeznaczenia w cenie 300 zł/m sześc./p/ plus koszty przemieszczenia drewna w wys. 300 zł/m sześc./p/ dodatkowo odbiorca pokrywa koszty frachtu kolejowego.

W przypadku zakupu większej ilości drewna, dostawca może udzielić dodatkowej bonifikaty od wyżej podanych cen. Powyższe sortymenty charakteryzują się szerokimi możliwościami wykorzystania np. do wykonywania galanterii, podkładek, klinów, boazerii, wyrobu skrzynek na owoce i ryby, do suszenia, wędzenia, a ponadto jako drewno opałowe.

Zamówienia należy kierować pod adresem:

OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH
ul. Odrowąża 1, 70-956 Szczecin, tlx 0422306 zlp, tel. 22[illegible] 11 wew. 193, 199, 225-313.

Zamówienia będziemy realizować w kolejności zgłoszeń.

K-5828

Spółdzielnia Kółek Rolniczych

ul. Chojeńska 42
74-400 Dębno Lubuskie

posiada szereg atrakcyjnych

CZĘŚCI ZAMIENNYCH

do niżej wymienionych maszyn i urządzeń rolniczych:

- **snopowiązałki WC-5, 4, 3**
- **rozrzutnika obornika RT-41h**
- **ciągnika C-330, 355, 360, 4011**
- **ładowacza obornika „Cyklop"**
- **przyczep — różne typy**
- **ścinacza „Orkan"**
- **sadzarki ziemniaków**
- **wyrywaczki lnu**
- **Stara-28**
- **Syreny i Żuka**

oraz materiały budowlane i instalacyjne (hydrauliczne i elektryczne).

W/w części i materiały oferujemy klientom gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej. Sprzedaż odbywa się codziennie w godz. od 8.00 do 15.00, tel. 482. K-5824

Wojewódzki Szpital Zespolony w Gorzowie

ZAKUPI PILNIE

— **dźwig towarowy** typ MGE — 2 przystawki

Oferty należy przesyłać pod adresem: Wojewódzki Szpital Zespolony w Gorzowie Wlkp., tel. 229-28, Dział Techniczny. K-5813

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie po śmierci mojej Matki

Michaliny Piątek

serdeczne podziękowania składa

córka z mężem i synem.

13389-G

S P R Z E D A Ż

RADIOMAGNETOFON „Silver" dwukasetowy — pilnie sprzedam. Zielona Góra, tel. 726-86. 13490-G

3,25 HA ziemi III—IV klasa bez budynków, 30 km od Warszawy przy autostradzie katowickiej. Dogodna komunikacja — sprzedam Edward Pawlak, Grodzisk Mazowiecki, Żwirki i Wigury 7A/9, tel 55-28-06, po 16.30 13423-G

MORRISA 1300 automat — sprzedam. Zielona Góra, Łużycka 40 Warsztat. 13413-G

FIATA 126p — sprzedam lub zamienię na Fiata 125p Zielona Góra, Słowackiego 45, po 19. 13412-G

SYRENĘ 104 — sprzedam. Zielona Góra, Gwardii Ludowej 89/4. 12452-G

DOMEK jednorodzinny na osiedlu Słowackiego w Zielonej Górze — okazyjnie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13419-G. 13419-G

KOŻUCH afgański z długim włosem na 1,70 m — sprzedam. Zielona Góra, Waszkiewicza 66/34. 13416-G

KONIE: 2,5-letniego ogiera uznanego, 1,5-rocznego ogiera — sprzedam. Lipna 68, gm. Przewóz. 13422-G

PRZEDPOKÓJ — sprzedam. Zielona Góra, tel. 626-78. 13424-G

BUTLĘ gazową — sprzedam, Zielona Góra Boduena 2/2. 13416-G

RADIO „Amator — stereo" — sprzedam. Zielona Góra, Chełmońskiego 5, po 16.00. 13427-G

LODÓWKĘ Mińsk — sprzedam. Zielona Góra, Budziszyńska 28/27. 13428-G

LAMPĘ błyskową Braun 400 M Logic, nową — sprzedam Międzyrzecz, Wojska Polskiego 15B/9. 13429-G

KAPUSTĘ czerwoną, włoską i białą na pniu — sprzedam. Zabor 139, tel. 14-97. 13430-G

SUKNIĘ ślubną, nową — sprzedam. Zielona Góra, tel. 25-22, po 16.00. 13432-G

BURAKI pastewne, radio „Zodiak" — sprzedam. Niedoradz, Drzewna 4. 13440-G

KOŻUCH damski 1,60 szczupły — sprzedam. Zielona Góra, tel. 600-64. 13391-G

TELEWIZOR turystyczny „Markery" — sprzedam. Zielona Góra, tel. grzecznościowy 24-23. 13359-G

RADIOMAGNETOFON „Kasprzak — stereo" — sprzedam. Zielona Góra, tel. 717-84. 13357-G

TUCZNIKA — sprzedam. Stara Kopernia 62. 13352-G

KOMPLET wypoczynkowy „Danuta" — sprzedam. Zielona Góra, Piaskowa 13/34 13348-G

AKUMULATOR suchy 45 Ah — sprzedam. Zielona Góra, Gwardii Ludowej 25/45. 13347-G

PRALKĘ automatyczną — sprzedam. Zielona Góra, tel. 616-34, po 16.00. 13340-G

ROYAL Silwana special 36 basów, nowy — sprzedam Zielona Góra, tel. 646-01, po 20.00. 13395-G

„BRONIĘ" — sprzedam. Zielona Góra, Waszkiewicza 33/10. 13398-G

DYWAN 2,5x3,5 — sprzedam. Zielona Góra, Krośnieńska 19/13, po 19.00. 13421-G

FOTELE używane ławę, płaszcz skórzany męski oraz kożuszek z łatek — sprzedam. Zielona Góra, tel 647-05. 13399-G

2-LETNIE sadzonki brzoskwini rakoniewickiej — tanio sprzedam Sulechów, tel. 12-10. 13400-G

HYDROFOR 200 l. bez pompy — sprzedam. Sulechów, Nowy Świat 14. 13403-G

MASZYNĘ wieloczynnościową — sprzedam. Zielona Góra, plac Lenina 9/3. 13405-G

ŻREBAKA — sprzedam. Laski Odrzańskie 75. 13407-G

OBRĄCZKI — sprzedam. Niwiska 35. 13408-G

TELEWIZOR czarno-biały T 6105 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 639-81, od 18 do 20. 13409-G

SZAFĘ, biblioteczkę, komodę „Wyszków" jasne, kredens — antyk — sprzedam. Zielona Góra, Spółdzielcza 10/12, po 16.00. 13387-G

GOFROWNICĘ prod. NRD — sprzedam. Gorzów, Śląska 66/10:. 3337-GG

BŁAM karakułowy, futro z nutrii — sprzedam. Gorzów, Chełmońskiego 1c/6. 3333-GG

KOŻUCH męski, rozm. 48 — sprzedam. Zielona Góra, Piaskowa 9/13, po 17. 13383-G

PUSTAKI, bloczki piwniczne — sprzedam. Zielona Góra, tel. 622-70. 13337-G

DUŻĄ wieżę stereo Dynamic Speaker — sprzedam. Nowa Sól, Parafialna 2B/5. 13329-G

MAGNETOFON M-2405 S stereo — sprzedam. Krzystkowice, tel. 27. 13326-G

MASZYNĘ wieloczynnościową, Łucznik z szafką — sprzedam lub zamienię na zamrażarkę. Zielona Góra, Skłodowskiej 3/63 — wieżowce przy Sulechowskiej. 13323-G

SPRZEDAŻ mebli swarzędzkich poleca sklep w Nowej Soli, ul. Róży Luksemburg 9. 13402-G

FIATA 125p — 1500 combi po wypadku, przyznane nadwozie — sprzedam. Zielona Góra, Chrobrego 20/3. 13439-G

MOTOR MZ-250 — sprzedam. Nowa Sól, Sienkiewicza 61, po 14.00. 1580-P

CIĄGNIK RS 09 z ładowaczem, nowe tylne opony od RS 09 — sprzedam. Myszęcin 7, Szczaniec. 1574-P

OPONY 185/70 SR 14 — sprzedam. Nowe Czaple, Wolności 18. 1513-G

MERCEDESA 200 D, rok 1967, taksometr Poltax 2 — sprzedam. Bożnów 136 PGR. 1573-P

STARA 25 LsDiesel po przeglądzie technicznym — sprzedam. Kostrzyn n.O., 15-lecia 24c. 1571-P

ZAPOROŻCA, rok 1977 z przyczepą, 2 opony bieżnikowane, komplet przednich i inne części — sprzedam. Międzychód, tel. 28-29, od 8—15. 3317-GG

Z A M I A N Y

DACIĘ 1300 zamienię na ciężarowy Diesel lub sprzedam. Zielona Góra, Osiedlowa 14/18. 13438-G

SEGMENTY „zielonogórskie" zamienię na zamrażarkę 220 l. Zielona Góra, tel. 641-65. 13420-G

LODÓWKĘ Donbas — zamienię na pralkę automatyczną lub sprzedam. Nowa Sól, tel. 34-31, po 16.00. 13385-G

PRALKĘ automatyczną zamienię na zamrażarkę. Zielona Góra, tel. 712-10. 13134-G

10 M glazury seledynowej zamienię na taką samą ilość brązowej. Zielona Góra, tel. 625-62. 13414-G

WIELOCZYNNOŚCIOWĄ maszynę do szycia Łucznik 884, nową zamienię na zamrażarkę. Chobienice, tel. 23. 13396-G

LODÓWKĘ Donbas zamienię na małą zamrażarkę lub sprzedam. Zielona Góra, tel. 22-67, po 16.00. 13277-G

TELEWIZOR kolorowy zamienię na segment lub zamrażarkę lub sprzedam. Droszków 69. 13351-G

K U P N O

BONY PeKaO — kupię. Kłodawa 42, koło Gorzowa 13371-G

AKUMULATOR 88 Ah — kupię. Zielona Góra, tel 641-13, po 17. 13373-G

KUCHENNY pochłaniacz pary — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gorzów, skrytka 197, dla 3340-GG. 3340-GG

PIANINO — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13335-G. 13335-G

P R A C A

OPIEKUNKĘ do dziecka ułomnego — przyjmę. Możliwość zakwaterowania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gorzów, skrytka 197, dla 3336-GG. 3336-GG

RENCISTKI do szycia ocieplanych kurtek zatrudnię chałupniczo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13374-G 13374-G

PRZYJMĘ do pracy na fermie drobiu pracownika — emeryta lub rencistę z Żar lub najbliższej okolicy Żary, Ludowa 47, po 17.00. 13222-G

ZATRUDNIĘ stolarzy — emerytów, rencistów. Zielona Góra — Chynów, Błotna 15. 13369-G

MASZ ostatnią szansę zarobić na zimę! Praca lekka nawet dla kalek! Opakowywanie roślin. Pod dachem. Kobiety godzinowo 80 zł, mężczyźni 90 zł, wyłącznie emeryci, renciści. Ilość miejsc ograniczona. Potrzebny jeden inteligent — emeryt, praca umysłowa. Zakwaterowanie absolutnie wykluczone! Prywatne ogrodnictwo Wieś Buczyny Drugi przystanek PKS za Trzebielem. Relacji Żary — Łęknica. 13651-G

MŁODĄ pomoc domową przyjmę. Diana Garbacz, 02-905 Warszawa, Koronowska 21. K-5823

ZAKŁAD hydrauliczny zatrudni emerytów, rencistów. Zielona Góra, II Armii 68/4. 13370-G

L O K A L E

PANI poszukuje samodzielnego pokoju w Zielonej Górze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13334-G 13334-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju w Zielonej Górze. Może być w zamian za opiekę nad starszą osobą. Zielona Góra, tel. 716-77. 13344-G

POSZUKUJĘ mieszkania lub niekrępującego pokoju z kuchnią w Sulechowie. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13433-G. 13433-G

M-4 własnościowe, nowe, telefon — zamienię na dwa mniejsze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13346-G. 13346-G

POSZUKUJĘ mieszkania jednopokojowego lub niekrępującego pokoju. Zielona Góra, tel. 614-33. 13389-G

M-3 spółdzielcze w Świebodzinie — zamienię na podobne w Zielonej Górze. Zielona Góra, tel. 616-00. 13364-G

PRZEDSIĘBIORSTWO Polonijno-Zagraniczne „Stansett Trade" poszukuje samodzielnego mieszkania typu kawalerki z wygodami w Nowej Soli, Starej Wsi lub okolicach. Oferty prosimy kierować pod telefon 33-23 w Zielonej Górze. K-5838

STUDENT obcokrajowiec poszukuje dwóch pokoi z telefonem w Zielonej Górze, płatne za rok z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13210-G. 13210-G

ŁÓDŹ — Zgierz — kwaterunkowe 35 m kw. — zamienię korzystnie — zielonogórskie, gorzowskie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13195-G. 13195-G

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego na okres 2 lat w Zielonej Górze. Płatne z góry. Zielona Góra, tel. 726-58. 13174-G

M-5 spółdzielcze, własnościowe zamienię na dwa mniejsze, w tym jedno własnościowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13364-G. 13364-G

R Ó Ż N E

NAPRAWA telewizorów. Zielona Góra, tel. 713-20. 13325-G

MONTAŻ żaluzji oklennych, drzwi harmonijkowych, karniszy, wygłuszanie tapicerskie drzwi. Zielona Góra, tel. 616-12. 13375-G

BŁOTNIKI do Fiata 126p, 125p, Syreny, wahacze do Zastawy 1100 P, końcówki drążków, wózki dziecięce oraz akcesoria samochodowe i motocyklowe poleca Sklep Motoryzacyjny w Nowej Soli 1 Maja, Pawilon 1. 13415-G

POSZUKUJĘ stałych odbiorców goździków. Wolsztyn, tel. 26-58. 12391-G

STUDENT WSI na urlopie dziekańskim wykonuje wszelkie prace zlecone. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 13392-G. 13392-G

ZAKŁAD Nagrobkowy — Miodnica 7, k. Żagania — przyjmie jeszcze zamówienia z terminem realizacji do końca października. 13393-G

POTRZEBNY korepetytor języka angielskiego. Zielona Góra, tel. 21-55. 13327-G

KOREPETYCJE — matematyka, fizyka, chemia. Zielona Góra, Dąbrowskiego 44/1. 13354-G

Z G U B Y

5. 10. BR. na terenie Jędrzychowa zaginął baran. Uczciwy znalazca proszony o zawiadomienie. Zielona Góra, Wierzbowa 9. 13353-G

TEOFIL Lisowski zgubił prawo jazdy kat. A, B wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Gubinie. 13345-G

GMINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Wolsztynie unieważnia pieczątkę (została skradziona) o treści: D.H. GS „SCh" Wolsztyn skl. z A.G.D. nr 31 w Obrze. K-5844

JAN Wojdyniak zgubił prawo jazdy kat. A, B. wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Świebodzinie. 13435-G

KAZIMIERZ Mrówka zgubił prawo jazdy kat. A, B, C, D, T wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Soli. 13437-G

WŁADYSŁAW Bańkowski zgubił prawo jazdy kat. A, B, C, D, E wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Słubicach. 12754-G

P R Z E T A R G I

ZAKŁAD ENERGETYCZNY GORZÓW
w Gorzowie, ul. Gen. Sikorskiego 37
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących samochodów:

— samochodu terenowo-osobowego Muscel M-461, nr rej. GOC-975E, nr silnika 124691, nr podw. 287758, rok prod. 1970, zużycie 85 proc. Cena wywoławcza 64.500 zł

— samochodu terenowo-osobowego Muscel M-461, nr rej. GOE-519D, nr silnika 130335, nr podw. 65833, rok prod. 1972, zużycie 85 proc. Cena wywoławcza 64.500 zł

— samochodu terenowo-osobowego Muscel M-461, nr rej. GOA-875D, nr silnika 74519, nr podwozia 47735, rok prod. 1970, zużycie 80 proc. Cena wywoławcza 86.000 zł

— samochodu Syrena 105B, nr rej. GOA-253N, nr silnika 243551, nr podw. 01365, rok prod. 1975, zużycie 75 proc. Cena wywoławcza 82.500 zł

— nadwozia samochodu Nysa-522E, zużycie 85 proc.

Pierwszy przetarg odbędzie się 19 października 1984 r. o godz. 11.00 w świetlicy Gospodarstwa Samochodowego w Gorzowie, przy ul. Energetyków. W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Chętni do wzięcia udziału w przetargu, zobowiązani są do wpłacenia wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w dniu przetargu do godz. 10.00 w Gosp. Samochodowym, przy ul. Energetyków, pokój 123. Samochody można oglądać w dniu przetargu w godz. 8.00—10.00 w Gosp. Sam., przy ul. Energetyków. W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu odbędzie się drugi o godz. 12.00. Ceny wywoławcze drugiego przetargu są obniżone o 25 proc. Zastrzega się prawo wycofania pojazdów lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-5799

WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI I TERENÓW ROLNYCH
w Zielonej Górze
ogłasza
PRZETARGI NIEOGRANICZONE

które odbędą się w naszych Rejonowych Oddziałach, na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów samochodowych:

1. Rej. Oddz. WBGiTR w Krośnie Odrz., ul. Lipowa 1 17 października 1984 r. o godz. 8.30
   — Syrena R-20 Pick Up, nr podwozia 335978, nr silnika 268426, rok prod. 1976. Cena wyw. 133.760 zł
2. Rej. Oddz. WBGiTR w Lubsku, ul. Niepodległości 6 17 października 1984 r., godz. 12.30
   — Syrena R-20 Pick Up, nr podw. 335266, nr silnika 266408, rok prod. 1976. Cena wyw. 121.600 zł
3. Rej. Oddz. WBGiTR w Żaganiu, ul. X-lecia PRL 26 18 października 1984 r., godz. 8.30
   — Syrena R-20 Pick Up, nr podw. 364647, nr silnika 300736, rok prod. 1977. Cena wyw. 158.080 zł
4. Rej. Oddz. WBGiTR w Nowej Soli, ul. Moniuszki 3 18 października 1984 r., godz. 12.30
   — Syrena R-20 Pick Up, nr podw. 335262, nr silnika 266300, rok prod. 1976. Cena wywol. 155.040 zł
   — Tarpan 233, nr podw. 18352, nr silnika 533344, rok prod. 1978. Cena wywoławcza 313.110 zł
5. Rej. Oddz. WBGiTR w Sulechowie, ul. Niepodległości 15 19 października 1984 r., godz. 8.00
   — Syrena R-20 Pick Up, nr podwozia 335435, nr silnika T02-6591, rok prod. 1976. Cena wywoławcza 124.640 zł
6. Rej. Oddz. WBGiTR w Wolsztynie, ul. 5 Stycznia 5 19 października 1984 r., godz. 12.00
   — Tarpan 233, nr podwozia 18552, nr silnika 534800, rok prod. 1978. Cena wywoławcza 242.820 zł
   — Tarpan 233, nr podwozia 00625, nr silnika 05182420, rok prod. 1974. Cena wywoławcza 159.750 zł
7. WBGiTR w Zielonej Górze, ul. Miodowa 22 października 1984 r., godz. 9.00
   — Syrena R-20 Pick Up, nr podwozia 335987, nr silnika 268738, rok prod. 1976. Cena wyw. 118.560 zł
   — Syrena R-20 Pick Up, nr podw. 300856, nr silnika 364645, rok prod. 1977. Cena wyw. 136.800 zł.

Samochody można oglądać pod wskazanymi adresami w przeddzień przetargu w godz. od 8 do 12. Przystępujący do przetargu winni okazać dowód wpłaty wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej na konto Woj. Biura Geodezji i TR w Zielonej Górze w NBP II OM Zielona Góra, nr 97026-1498-225. W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godzinę później. K-5789

NADLEŚNICTWO SŁAWA ŚLĄSKA
w Sławie
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:

— roboty izolacyjne w osadzie Leśnictwa Świętobór. Wartość robót około 550.000 zł.

Przetarg odbędzie się w Sławie, przy ul. Waryńskiego 47 po upływie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie. K-5827

Naczelnikowi miasta i gminy w Dobiegniewie
mgr

Leopoldowi Korzeniewskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
OJCA
składają
Rada Narodowa Miasta i Gminy oraz pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Dobiegniewie.

K-5868

Helenie Rybickiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
koleżanki i koledzy z WSKiOR w Gorzowie oraz Oddziałów Rejonowych.

K-5864

Zofii Jur

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają
Zarząd, POP oraz współpracownicy z „Społem" PSS w Słubicach.

K-5880

WINO-GRONKA

WSZĘDZIE ODMOWA

O godzinie 10 w sklepie nr 32 przy ul. Gwardii Ludowej odmówiono czytelnikowi odkupienia butelek po oranżadzie. W sklepie nr 33 przy tej samej ulicy nie przyjęto butelek po piwie. W sklepie nr 85 klient, a nasz czytelnik dowiedział się, że butelki może zostawić tylko na wymianę.

Sklepy sprzedają bardzo ograniczony asortyment napojów, ale butelek nie przyjmują. Narzekają ponoć na brak transporterów. Czyżby miało to polegać na prawdzie?

NIE ZAŚMIECAĆ MIASTA

Z budynku nr 7 przy ulicy Sucharskiego zdjęto zużytą papę i położono nowe nakrycie. Lokatorom być może przestanie kapać na głowę, ale ci sami lokatorzy pragnęliby aby starą papę uprzątnięto sprzed ich domu. Podobną sytuację można spotkać przy ulicy Podgórnej 42, z tym, że pod tym adresem papa nikomu nie przeszkadza, bo przykryła trochę chwastów.

ZAGINĄŁ MLECZARZ

Do bloku przy ulicy Kraljewskiej na osiedlu Przyjaźni jeszcze we wrześniu dostarczano pod drzwi lokatorów mleko. W październiku, mleczarz roznoszący biały płyn nie pokazał się ani razu. Klienci denerwują się, gdyż roznoszący mleko nie rozliczył się z nimi. Swoją drogą lokatorzy chętnie nadal korzystaliby z usług mleczarza.

Ktokolwiek by znał miejsce pobytu zaginionego proszony jest...

PS. „Winogronka" nie są skore do publikowania sprostowań, ale tym razem muszą to uczynić. Otóż pryzma koksu, którą nikt się nie interesuje, leży przy ulicy Kościuszki 11, a nie jak podaliśmy wczoraj, że przy Krośnieńskiej. Przepraszamy.

Droga do mieszkania

Dla kogo kredyty

W tym roku (do końca sierpnia) w rejonie PKO Zielona Góra przyznano 165 kredytów na budownictwo jednorodzinne. W samej Zielonej Górze w tym okresie 72 osoby podjęły budowę domków. Chętnych do rozpoczęcia indywidualnej budowy jest sporo. W ubiegłym roku ilość przydzielonych kredytów była o 30 proc. mniejsza niż obecnie.

W pierwszej kolejności kredyty otrzymują osoby, które założyły zespół liczący co najmniej 10 osób, by wspólnie budować domki. Kandydaci muszą mieć jednak 10 proc. własnego wkładu by uzyskać kredyt. Dziś koszt budowy niewielkiego domku jednorodzinnego wynosi około 2,5 mln złotych. Maksymalny kredyt to tylko 1,5 mln złotych. Za tą sumę można doprowadzić budynek do stanu surowego. Powierzchnia całkowita domu nie może być większa niż 170 m kw. Jeśli natomiast przekroczy 170 m kw., wówczas wkład własny budującego musi wynosić 20 proc.

Szczęśliwcy, którzy mogą wprowadzić się do własnego domku lub otrzymali mieszkanie spółdzielcze, ubiegają się o kredyty MM — dla młodych małżeństw. Do końca bieżącego roku do młodych zalicza się związki, w których jedno z małżonków nie przekracza 30 lat, a drugie 35 lat. Piszę: do końca br., ponieważ, jak poinformował mnie naczelnik Wydziału Oszczędności i Kredytów Ludności — **Bolesław Walicki** — od stycznia '85 r. obowiązywać będzie wiek do 35 lat dla obu małżonków.

W I półroczu '84 roku przydzielono 1291 kredytów MM. Liczba ta zmalała w porównaniu z latami ubiegłymi, gdyż warunki przyznawania kredytów zaostrzono. Starający się o kredyt muszą mieć pierwsze samodzielne mieszkanie nie dłużej niż 3 lata. Tego warunku nie muszą spełniać matki samotnie wychowujące dziecko. W tym roku więcej kredytów otrzymały samotne matki niż młode małżeństwa.

Maksymalna wysokość kredytów MM wynosi 150 tys. złotych. W ciągu 5 lat kredytobiorca ma obowiązek spłacić połowę długu. Po upływie tego okresu bank występuje do zakładu pracy swojego klienta, by spłacił drugą połowę plus odsetki. Na podstawie uchwały nr 26 Rady Ministrów z 27 stycznia 1982 r. zakład pracy ma obowiązek pokryć połowę kosztów kredytu. Uchwała obowiązuje od 2 lat, czyli pierwsze spłaty powinny nastąpić za 3 lata. A już dziś zakłady pracy nie zgadzają się na ponoszenie takich kosztów.

Według Bolesława Walickiego, od stycznia '85 r. zakład nie będzie zobowiązany do udzielania pomocy swoim pracownikom — nowym kredytobiorcom.

Jak już pisałam liczba przydzielonych kredytów MM znacznie zmalała, natomiast kolejki do spółdzielni mieszkaniowej nie skracają się. Książeczki mieszkaniowe PKO posiada 71 tys. 200 osób, czyli na 1000 mieszkańców przypada 113 książeczek. Cóż z tego, skoro tylko część z nich zarejestrowana jest w spółdzielni. Obecnie istnieją stare i nowe książeczki mieszkaniowe. Nowe funkcjonują od 1 stycznia '83 roku. Wpłata miesięczna na budownictwo spółdzielcze wynosi 500 zł przy 10-letnim okresie oszczędzania lub 1000 zł przy 5-letnim okresie oszczędzania. Przed założeniem książeczki klient powinien zdeklarować się: do spółdzielni lub do podjęcia budowy własnościowej. W trakcie oszczędzania książeczkę można przerejestrować. Wpłaty miesięczne na własny domek wynoszą 2,5 tys. zł — przez 10 lat lub 5 tys. zł — przez 5 lat. Nowe książeczki dofinansowywane są 15 proc. w stosunku rocznym bez względu na to, na jaki cel zostaną wykorzystane po 5-letnich regularnych wpłatach. Gdy przed upływem tego okresu właściciel książeczki wycofa wkład, wówczas za czas wpłat nalicza się 6 proc. odsetek w stosunku rocznym.

Bank dopłaca premię gwarancyjną do 5-letnich książeczek, gdy cena urzędowa 1 m kw. powierzchni mieszkania lub budynku wzrośnie powyżej stopy oprocentowania wkładu.

Przy „starych" książeczkach mieszkaniowych, założonych przed 1983 rokiem obowiązuje premia za systematyczne oszczędzanie — 75 zł od każdej wpłaty miesięcznej nie mniejszej niż 200 zł, odsetki — 6 proc. i premia gwarancyjna — wysokość zależy od ceny 1 m kw. mieszkania w roku wniesienia wkładu do banku i od różnicy cen obowiązujących w roku wykorzystania wkładu.

Całość wkładu zgromadzonego na książeczce, w momencie przydzielenia mieszkania przekazywana jest do spółdzielni. W przypadku nadwyżki (większy wkład niż cena mieszkania) klient nie otrzyma gotówki. Spółdzielnia może zaliczyć pieniądze za pierwsze czynsze. Do 31 grudnia 1987 roku właściciele „starych" książeczek muszą zmienić formę oszczędzania na nową, obowiązującą od '83 roku.

KATARZYNA HALICKA

KRÓTKO O WSZYSTKIM

SPOTKANIE Z K. STRASBURGEREM

27 bm. znany aktor Karol Strasburger spotka się ze studentami zielonogórskich uczelni i recytować będzie poezję miłosną. Początek spotkania o godzinie 17 w klubie „U Ojca" przy WSInż.

W CZWARTEK — PRZESŁUCHANIE KANDYDATÓW

Jak już informowaliśmy, Lubuski Zespół Pieśni i Tańca przyjmuje zapisy do sekcji tanecznej, taneczno-wokalnej i kapeli. Przesłuchanie kandydatów w wieku od 16 lat a także dzieci do grupy dziecięcej od lat 12, odbędzie się dziś od godziny 16 w sali prób przy ulicy Bohaterów Westerplatte 9. Szczegółowe informacje pod nr telefonu 704-42.

POZNAJMY SIĘ

ZODK „Novita" rozpoczyna cykl spotkań pt. „Poznajmy się". Na spotkania będzie się zapraszać zielonogórskich twórców, profesjonalistów i amatorów. Pierwsza impreza zaplanowana jest na dziś, godz. 18 w sali widowiskowej ZODK „Novita". Zainteresowani będą mogli zapoznać się z pracami malarskimi Leona Adamczaka i autorem.

SPOTKANIE FILATELISTÓW

Jutro o godzinie 17 w sali Pro Libris WiMBP odbędzie się spotkanie członków koła nr 1 Polskiego Związku Filatelistów z okazji „Dnia znaczka".

Względnie bogata oferta «Jedności Łowieckiej»

Sklep „Jedność Łowiecka" cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców naszego miasta, i nie tylko. Posiada on zazwyczaj bogaty asortyment towarów zarówno o przeznaczeniu typowo łowieckim jak też ogólnoużytkowym. Jest tu duży wybór spodni i kożuszków myśliwskich oraz najróżniejsze typy pasów do spodni. Jest obuwie gumowe w różnych kolorach i rozmiarach, a także buty skórzane typu „Canada" (niestety tylko większe numery).

Wędkarze mogą znaleźć tu wszystkie rozmiary żyłek, spławiki, kotwice, haczyki i inne akcesoria. Nie zauważyliśmy natomiast samych wędzisk i lepszego typu kołowrotków. Sklep prowadzi także sprzedaż urządzeń alarmowych (typu „Alarm" i „Tesla") oraz polfamixu, tj. zestawu wszystkich witamin dla zwierząt. Oprócz tego można dostać talerzyki deserowe i obrusy z motywami myśliwskimi a atrakcją sklepu mogą być bardzo ładne i gustownie wykonane makaty, przedstawiające całą rodzinę dziczą.

Chociaż półki przepełnione są amunicją myśliwską, brak jest broni zarówno kulowej jak i śrutowej. W komisowej sprzedaży, jaką również prowadzi sklep broń jest, ale za ponad 200 tys. złotych. W IV kwartale spodziewana jest dostawa zachodnioniemieckiej broni myśliwskiej typu „Frankonia".

Skąd tak stosunkowo duży asortyment towaru w tym punkcie sprzedaży? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika sklepu.

„Oprócz tego, że jesteśmy centralnie zaopatrywani w magazynach „Jedności Łowieckiej" w Warszawie — mówi **Zofia Kozal** — to również zakupujemy towar w różnych zakładach pracy zarówno w naszym województwie jak i poza nim. I tak przykładowo od zielonogórskiego „Suponu" otrzymujemy buty gumowe, „Novity" — wykładzinę, „Dekory" — dywany i chodniki a z Kowar makaty. Planowany roczny obrót zamierzamy osiągnąć już w tym miesiącu.

Z. S.

Koncert symfoniczny

Jutro o godzinie 19.30 w Filharmonii Zielonogórskiej odbędzie się koncert symfoniczny.

Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna FZ, Szymon Kawalla — dyrygent, Dorota Siuda — skrzypce, Zdzisław Piernik — tuba.

Program: Ryszard Wagner — Uwertura „Polonia", Krzysztof Penderecki — Koncert skrzypcowy, Tadeusz Baird — Uwertura w dawnym stylu, Karol Kurpiński — Cavatina na tubę i orkiestrę, Wojciech Kilar — Krzesany.

Wystawa sprzętu łączności

W hallu głównym Urzędu Wojewódzkiego czynna jest wystawa sprzętu łączności zorganizowana przez Zielonogórski Radioklub Ligi Obrony Kraju. Zwiedzając ją, można poznać historię radia w Polsce, dorobek twórczości radioamatorskiej, czynny sprzęt nadawczy można się zapoznać z wojskowym sprzętem służącym do szkolenia krótkofalowców LOK. Na wystawie pracują amatorskie stacje: radiowo-telewizyjna i krótkofalowa, dzięki którym uzyskano ponad 500 połączeń ze stacjami w kraju i zagranicznymi.

Wystawa czynna będzie tylko dziś i jutro — do jej zwiedzenia zachęcamy przede wszystkim młodzież szkolną.

Trudności i usprawiedliwienia

Powtarzają się skargi naszych czytelników na pracę punktu naprawczego „Polar Serwice" mieszczącego się w Zielonej Górze przy ul. II Armii nr 34.

Ostatnio zgłosiła się do nas czytelniczka z Kożuchowa (nazwisko i adres znane redakcji), której w lipcu br. zepsuła się pralka automaty czna. Niezwłocznie reklamowała wadliwy wyrób, ale na rezultat czeka do dzisiaj. Ponawiane co kilka dni telefoniczne pytania, kiedy przyjdą tę pralkę naprawić, kończą się podawaniem kolejnych, ciągle niedotrzymywanych terminów.

Taki stan rzeczy kierownik serwisu tłumaczy wieloma trudnościami. Okazuje się, że brak jest właściwie wszystkiego: paliwa do pojazdów, podstawowych części zamiennych oraz monterów, którzy często chorują. Nie ma też odpowiedniego lokalu.

Jak jednak wyjaśnić zabawianie się z klientami w kotka i myszkę? Można przecież wyznaczyć termin naprawy bardziej odległy ale realny. Przede wszystkim zaś, klient ma prawo domagać się dotrzymania warunków gwarancji.

(Maw)

Widzowie zadecydują

Zapomniane filmy polskie ożyją na ekranach

Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów w Zielonej Górze chce przypomnieć widzom filmy polskie zrealizowane w minionym 40-leciu, które z różnych względów — głównie z powodu upływu czasu — zostały zapomniane. Organizatorzy sądzą, że widzowie starsi z sentymentem powitają te pozycje powtórnie na ekranach kin, a młodsza generacja chętnie obejrzy filmy swoich rodziców. Wedle założeń ma być to spotkanie z przeszłością polskiego kina przypomnienie jej. **Nie chodzi więc o przegląd reprezentatywnych utworów popularnych, lecz pokazy filmów pozostających w ich cieniu, pozostałych jakby obok w swoim czasie niedocenianych i zapomnianych, ale również ważnych, ponieważ i one decydują o sukcesach i porażkach naszej kinematografii.**

Jakie filmy znajdą się na ekranach — o tym zadecydują sami widzowie, którzy wezmą udział w plebiscycie pod hasłem „Iluzjon — zapomniane filmy polskie" zorganizowanym przez OPRF w Zielonej Górze.

We wszystkich kinach całego województwa udostępnione są wykazy filmów zawierające **130 tytułów. Na kartce plebiscytowej należy wypisać trzy tytuły filmowe z proponowanej listy i wrzucić kartkę do skrzynki mieszczącej się w poczekalni kina.** Zestaw filmów jest tylko propozycją. Każdy uczestnik plebiscytu ma prawo podać własne propozycje niezależnie od tej listy. Wyłączone z plebiscytu są filmy zrealizowane w ciągu ostatnich pięciu lat.

Dalsze warunki plebiscytu mówią, że ilość kart jest nieograniczona. Typować można również filmy na kartce pocztowej, która należy wysłać na adres miejscowego kina.

Plebiscyt trwa do końca października 1985 roku. Na zakończenie każdego miesiąca nastąpi policzenie głosów. Trzy filmy, które uzyskają największą ilość głosów zostaną wyświetlone w miejscowym kinie w następnym miesiącu. Wyniki plebiscytu będą podawane w informacjach wywieszonych w pocztach kin. Dla uczestników plebiscytu losowane będą — miesięcznie — trzy nagrody rzeczowe lub bony PKO oraz trzy bezpłatne karnety na seanse filmowe w miejscowym kinie w następnym miesiącu.

T. P.

Uczniowska wizyta

Z okazji 40 rocznicy MO i SB uczniowie zielonogórskich szkół podstawowych spotykają się z funkcjonariuszami w niebieskich mundurach. Między innymi ostatnio, korzystając z zaproszenia Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Zielonej Górze, dzieci z klasy IIc Szkoły Podstawowej nr 7 zwiedziły salę tradycji WUSW. Oprowadzający — por. K. Bukowiec — zapoznał uczniów z pracą milicji, jej osiągnięciami i historią. Na zakończenie wizyty, dzieci złożyły wiązankę kwiatów pod tablicą upamiętniającą pamięć poległych w walce o utrwalanie władzy ludowej.

(P. M.)

Stanowisko prezydenta miasta w sprawie budowy garaży

Wobec interpelacji radnych i licznych publikacji prasowych w sprawie wznowienia budowy garaży wyjaśniam, że w planie ogólnym m. Zielonej Góry oraz w planach zagospodarowania poszczególnych osiedli ZSM — nie przewiduje się terenów pod budowę garaży. Tutejszy Urząd czyni starania o uzyskanie lokalizacji pod większe zespoły garażowe. Brak terenów w mieście powoduje, iż na razie nie przygotowano stosownych lokalizacji.

Po zniesieniu przez Wojewodę zakazu budowy garaży na terenie województwa — w tym m. Zielonej Góry również — wychodząc naprzeciw ogromnemu społecznemu zapotrzebowaniu — wydawane pozwolenia na budowę w sytuacjach, kiedy wnioskodawcy uzyskali na wskazywane lokalizacje pozytywne uzgodnienia z Komitetami czy Radami Osiedla oraz jednostkami branżowymi odnośnie uzbrojenia podziemnego.

Poniżej przytaczam przedłożony radnym do akceptacji projekt zasad przyznawania terenu pod garaże, wyznaczone na terenach miejskich a budowane ze środków własnych ludności.

Do chwili uzyskania stanowiska odpowiednich Komisji MRN wstrzymuje się zawieranie dalszych umów i wydawanie pozwoleń na budowę.

Ponadto pragnę poinformować, że w dniu 5 października 1984 r. wstrzymano budowę garaży przy ul. Dzierżyńskiego do czasu jednoznacznego wyjaśnienia wszystkich okoliczności towarzyszących wydaniu pozwoleń na budowę.

W oddzielnym piśmie Architekta Miejskiego wyjaśnimy na łamach „Gazety Lubuskiej" sprawę wyznaczenia terenu dla tego zespołu, jak również dla zespołu przy ul. Bieruta.

ANTONINA GRZEGORZEWSKA

Wydawanie nowych wkładek

Dziś i jutro w godzinach 10—13 wydawane będą nowe wkładki do kart zaopatrzenia. Zakłady pracy, jednostki administracji komunalnej i spółdzielczej mogą je odbierać w Biurze Reglamentacyjnej Sprzedaży Urzędu Miejskiego przy ulicy Podgórnej 22 w pokoju 105, I piętro.

Życzliwość NA CO DZIEŃ

Teczkę z dokumentami na nazwisko Wojciech Sękowski można odebrać przy ul. Jedności Robotniczej 98/7.

Dokumenty na nazwisko Jan Kozicki są do odebrania w sekretariacie klubu sportowego „Gwardia" przy ul. Strzeleckiej 22.

W sklepie papierniczym (obok ratusza) pozostawiono większą ilość pieniędzy. Zgubę należy odebrać w sklepie.

21 sztuk bonów konsumpcyjnych do baru „Familijnego" można odebrać przy ulicy Budziszyńskiej 28/22 w godzinach popołudniowych.

Duży pęk kluczy zgubionych przy ul. Kościelnej można odebrać w Wydawnictwie Akcydensowym przy ul. Kościelnej 4, do godz. 14.

Młody kundel zgubił się w centrum miasta. Informację o zaginionym psie można uzyskać pod numerem tel. 36-32.

Damski zegarek zagubiony na początku września można odebrać przy ul. Zamenhofa 52/5.

CZWARTEK **11** PAŹDZIERNIKA EMILA, BRUNONA

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze — Uwaga! Spektakl „Jak się kochają w niższych sferach" jest przeniesiony na sobotę godz. 18

KINA

„WENUS" — 10.30, 13 — seanse zamknięte, 15.15, 17.30, 19.45 — Błękitny grom (USA 15 l.)
„NYSA" — 9.30, 13.30, 15.30 — Żandarm na emeryturze (fr. 12 l.), 11.30, 17.30, 19.30 — To tylko rock (pol. 15 l.)
„NEWA" — 15.30 — Tu radio Gliwice (NRD b.o.), 17.30, 19.30 Inne spojrzenie (węg. 18 l.)

MUZEA WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze — czynne 11—17. Wystawy: Człowiek, emocje, malarstwo, grafika, rzeźba. Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej „Marzenie przestrzeni". Galeria Józefa Burlewicza. Galeria Józefa Marka. Galeria Andrzeja Gieragi. Galeria Jana Berdyszaka. Galeria Mariana Kruczka. Winiarstwo, sztuka, rzemiosło, tradycje. Promocje artystyczne Anatola Burcewa. „Przywrócić Polsce" — wystawa z okazji 40-lecia PRL.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy — czynne 9—16. Środkowe Nadodrze w pierwszym tysiącleciu przed naszą erą. Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej w okresie piastowskim. Podstawy gospodarcze wczesnego średniowiecza.

Muzeum Etnograficzne z siedzibą w Ochli. Dziecko w sztuce ludowej. Sztuka ludowa dla dziecka (10—16).

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie — czynne 10—16. Ciężki sprzęt bojowy WP.

Salon BWA — czynny 12—17. Malarstwo Cecylii Wodnickiej-Ząbkowskiej i Józefa Ząbkowskiego.

Galeria WSP — czynna — 8—17. Seria współczesnej grafiki polskiej (graficy krakowscy).

Galeria PSP przy ul. Żeromskiego — czynna 10.30—18. Prezentuje współczesne dzieła sztuki.

Klub MPiK — czynny — 9—20. Wystawa ogólnopolskiego konkursu twórczości plastycznej dzieci pt. „Gdybym był pisarzem i malarzem".

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze. Galeria polskiej ilustracji książkowej. Muzeum Książki Środkowego Nadodrza. Ilustracja książkowa Bohdana Butenki. Czynna 10—17.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Wiśniowej.

TELEFONY

Pogotowie Milicyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	2181
Pogotowie Weterynaryjne (czynne całą dobę)	917
Młodzieżowy Telefon Zaufania (czynny 14—17)	988
Telefon Zaufania MO (czynny całą dobę)	3359
Informacja PKS	2301
Informacja PKP	3333
LOT (9—16)	70797
Informacja Usługowa	5290
Inf. Służby Zdrowia	2148
Postoje taksówek	
dworzec	2666
pl. Powst. Wlkp.	2553
ul. Podgórna	2667
ul. Gwardii Ludowej	5237

7 października 1984 r. zmarł nagle

Anatol Sulima

prezes Szprotawskiego Towarzystwa Kultury, zasłużony i wieloletni działacz społeczny.

Cześć Jego pamięci.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składa

Lubuskie Towarzystwo Kultury w Zielonej Górze

K-5860

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 8 października 1984 r. odszedł od nas na zawsze przeżywszy 78 lat

Jan Petecki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 października 1984 r. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pogrążona w smutku

rodzina

13487-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 8 października 1984 r. zmarł mój Mąż, nasz Ojciec, Teść, Brat i Dziadek

Tadeusz Kuncewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 października 1984 r. o godz. 14.00 w Pomorsku.

Pogrążona w smutku

rodzina

13468-G

GAZETA LUBUSKA

— dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Redakcja, al. Niepodległości 25, skr. pocztowa 120, 65-950 Zielona Góra. Telefony: centrala 4661—4667 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny — Zdzisław Olas — 709-55. Sekretarz redakcji — 37-07. Redakcja nocna — 52-76, Dział miejski — 29-12, Dział ekonom. — 56-62. Dział łączności z czytelnikami — 711-41. Oddział redakcji w Gorzowie, ul. Marchlewskiego 15, 66-400 Gorzów, tel. 253-62. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe, al. Niepodległości 25, 65-042 Zielona Góra, skr. pocztowa 51 (łączy centrala telefoniczna 4661—4667). Druk: Drukarnia Prasowa ZWP ul. Reja 6, 65-076 Zielona Góra. OGŁOSZENIA przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ZWP 65-042 Zielona Góra, al. Niepodległości 25 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. PRENUMERATA: Informacji o warunkach prenumeraty udzielają Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch", Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto NBP XV Oddział w Warszawie 1153-201045-139-11. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 procent dla zlecających instytucji i zakładów pracy.

A-21 Zlec. 1152

1. A. Huszcza, 2. J. Krzystyniak, 3. W. Żabiałowicz w II Pucharze «Gazety Lubuskiej»

Wczoraj na zielonogórskim stadionie odbył się indywidualny turniej żużlowy rozgrywany pod nazwą **II Pucharu „Gazety Lubuskiej"**. W ostatniej chwili przyjazd odwołał kontuzjowany **Piotr Pyszny**, którego zastąpił kolega klubowy — **Henryk Bem**. W tej wysoko cenionej w światku żużlowym imprezie uczestniczyli więc wszyscy najlepsi w całorocznej klasyfikacji „Tęczowego Kasku", bowiem kontuzjowanych zastąpili kolejni z tej listy. Powody do radości mieli szczególnie zapełniający trybuny miejscowi kibice, wszak na dwóch pierwszych miejscach uplasowali się zawodnicy Falubazu — **Andrzej Huszcza i Jan Krzystyniak**, ten ostatni po wygraniu dodatkowego wyścigu z **Wojciechem Żabiałowiczem**.

Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki wczoraj aura nie poskąpiła łask. Sprawna organizacja, przykład ne zainteresowanie turniejem ze strony zakładów pracy i instytucji, które ufundowały szereg nagród sprawiły, że II Puchar „GL" stał się znaczącym wydarzeniem w polskim sporcie żużlowym.

Już w pierwszym wyścigu spotkali się czterej czołowi zawodnicy w klasyfikacji „Tęczowego Kasku". Żywo dopingowany Andrzej Huszcza, raz jeszcze pokazał, że u schyłku sezonu jest w bardzo dobrej formie i wygrał ten prestiżowy bieg w znakomitym stylu wyprzedzając **Jerzego Rembasa i Zenona Plecha**, natomiast **Roman Jankowski** miał kłopoty z motocyklem i wyścigu nie ukończył.

I tak się zaczęły wielkie turniejowe emocje. Pupil miejscowych widzów — Andrzej Huszcza, do końca imprezy spisywał się bardzo dobrze i noty nie obniża przegrana z Żabiałowiczem w II wyścigu, w którym zielonogórzanin wyraźnie przegrał start, a mimo to zdołał wywalczyć dwa punkty. Również Jan Krzystyniak przekonał już chyba ostatnich oponentów, że wcześniej sygnalizowany kryzys definitywnie ma już za sobą. Wczoraj należał do najbardziej widowiskowo jeżdżących zawodników.

Zenon Plech nieco zawiódł kibiców, ale tajemnica się wyjaśniła w momencie gdy okazało się, że od niedzieli codziennie startował w trudnych meczach (w poniedziałek i wtorek zasilił Polonię Bydgoszcz w spotkaniach z Rudą Hvezda). Pech miał **Maciej Jaworek**, któremu w ostatnim meczu ligowym „rozsypał się" motocykl, a nowy nie był jeszcze należycie sprawdzony. A może w tym trochę winy zawodnika, który zdecydował, że wystartuje właśnie na tej Jawie?

Do tematu środowej imprezy wrócimy. Najważniejsze, że tysiące sympatyków sportu, zawodnicy i ich opiekunowie opuszczali stadion zadowoleni, że zawodnicy jeździli fair, a wręczający puchary czołowej trójce z-ca red. naczelnego „GL", red. **Michał Toś** oraz prezes KS „Falubaz" — mgr inż. **Kazimierz Wojciechowski** z przyjemnością mogli zaprosić zawodników do udziału w przyszłorocznym, III Pucharze „Gazety Lubuskiej".

WYNIKI: 1. A. Huszcza (Falubaz) — 14 pkt., **2. J. Krzystyniak** (Falubaz) — 13 + 3, **3. W. Żabiałowicz** (Apator) — 13 +2, **4. R. Jankowski** (Unia L.) — 10, **5. E. Błaszak** (Stal Rz.) — 10, **6. G. Dzikowski** (Wybrzeże) — 9, **7. B. Nowak** (Stal G.) — 8, **8. J. Rembas** (Stal G.) — 7, **9. W. Heliński** (Unia L.) — 6, **10 Z. Plech** (Wybrzeże) — 6, **11. D. Stenka** (Wybrzeże) — 6, **12. A. Skupień** (ROW) — 6, **13. R. Franczyszyn** (Stal G.) — 4, **14. H. Bem** (ROW) — 3, **15. M. Jaworek** (Falubaz) — 2, **16. T. Wiśniewski** (Apator) — bez punktu. Rezerwowy **St. Żeromski** w jednym wyścigu zdobył 2 pkt., natomiast jego kolega **W. Pawlak** — 1 (w dwóch wyścigach).

Najlepszy czas — 69,5 uzyskał w 2 wyścigu **Jan Krzystyniak**. Sędziował **Lechosław Bartnicki** (Gdańsk). Widzów ok. 13 tys.

R. SIUDA

Najlepsi na podium. Od lewej: **Jan Krzystyniak** (2 m.), **Andrzej Huszcza** (1 m.) i **Wojciech Żabiałowicz** (3 m.). Zdj.: T. Gawałkiewicz

Czwarty medal Lecha Piaseckiego

Pragnę znów wystąpić w Wyścigu Pokoju

W ub. sobotę pod Bydgoszczą rozegrano kolarskie mistrzostwa Polski w jeździe indywidualnej na czas. W silnej stawce rywali znakomicie spisał się utalentowany reprezentant Orląt Gorzów — **Lech Piasecki**. Był to bardzo udany sezon niespełna 23-letniego zawodnika. Piasecki w tym roku zdobył aż cztery medale mistrzostw Polski — w wyścigu górskim (srebrny), w wyścigu indywidualnym ze startu wspólnego (brązowy), w wyścigu dystansowym na torze (srebrny) i w Bydgoszczy, złoty. Żadnemu innemu kolarzowi nie udało się w tym sezonie zdobyć nawet dwóch medali. Dodajmy, że Leszek zdobył dotychczas już 10 medali mistrzostw kraju — w grupie seniorów w 1982 roku. Złote w wyścigu górskim i indywidualnym ze startu wspólnego, ponadto w wieku juniora był dwa razy mistrzem w „czasówce" i dwa razy w górach. Komentarz do tych osiągnięć młodego kolarza, przed którym jeszcze wiele lat kariery sportowej, wydaje się być zbyteczny.

Po powrocie z bydgoskich mistrzostw Polski złożyliśmy Lechowi Piaseckiemu serdeczne gratulacje i poprosiliśmy o chwilę rozmowy.

— Przyznam, że na medal w wyścigu indywidualnym na czas liczyłem — powiedział mistrz kraju. — Po cichu marzyłem nawet o złotym, bowiem „czasówka" jest moją mocną stroną, a nigdy jeszcze w grupie seniorów nie udało mi się zdobyć żadnego medalu w tej specjalności, choć byłem blisko sukcesu przed dwoma laty, gdy tylko defekt roweru pozbawił mnie miejsca na podium. W dniu mistrzostw w Bydgoszczy nie czułem się jednak najlepiej, szło mi początkowo dość ciężko. Trasa była trudna, część jej przebiegała w lesie, ale wiatr mocno przeszkadzał. Starałem się jednak jechać w równym rytmie, przełożenie tak ustawiłem, by nogi pracowały szybko, bo wierzyłem, że wytrzymam tempo. Pierwsza szóstka z ubiegłorocznych mistrzostw startowała w odstępach 1-minutowych w odwrotnej kolejności. Ponieważ wówczas wygrałem o 1 sek. z Tadeuszem Mytnikiem, jechałem za tym sławnym kolarzem, który jest rekordzistą, jeśli idzie o medale w „czasówce". Było mi to na rękę, bo lubię mieć silnego zawodnika przed sobą i gonić go.

— Sądząc z końcowych rezultatów, które podawaliśmy, walka była zacięta...

— Na 8 kilometrze stał trener kadry narodowej — Józef Jankowski, który krzyknął mi, że mam przewagę czasową nad Mytnikiem. Dojeżdżając do półmetka obawiałem się jednak, że ten wspaniały rywal odrobił stratę. Gdy dojeżdżałem do nawrotu, minąłem Mytnika, który wracał już z półmetka i wtedy zorientowałem się, że dzieli nas mniej niż 1 minuta i wiedziałem, iż mam nadal przewagę. Faworytem imprezy był również świetny czasowiec Marek Leśniewski. Gdy z kolei jego mijałem, podążającego do półmetka z dużą stratą, uwierzyłem, że moje marzenie jest bliskie spełnienia. To dodało mi wiary i mocniej nacisnąłem na pedały. 8 km przed metą znów ujrzałem trenera Jankowskiego, który poinformował, że mam 10 sek. przewagi nad Mytnikiem. Od tego momentu już się nie oszczędzałem. 5 km przed metą zaczęła się szeroka, dwupasmowa szosa, widziałem jadącego przede mną Mytnika i wtedy poczułem silny ból nadwerężonego mięśnia uda. Przełamałem króciutki kryzys i w chwilę potem byłem na mecie. Jeszcze dwóch kolarzy było na trasie, gdy już składano mi gratulacje. Jednym z pierwszych, którzy mi gratulowali był Tadeusz Mytnik.

— Chciałbym ci zadać niezbyt „odświętne" pytanie. Wielu kibiców twierdzi, że kiedyś, w czasach Szurkowskiego, Szozdy i ich kolegów, kolarstwo polskie to było to. A teraz...

— Sądzę, że błędnym jest twierdzenie, że kolarze naszej generacji nie chcą wygrywać w Wyścigu Pokoju i innych imprezach. Przecież nie ma takiego zawodnika, który by nie pragnął sukcesów. Powiem więcej. Uważam, że jest kilku kolarzy, którzy talentem nie ustępują takim sławom, jak Szurkowski czy Szozda. Coś jednak stoi na przeszkodzie, by te talenty rozwinąć. Myślę, że wynika to z częstych zmian trenerów kadry, a jeszcze bardziej ciągłego zmieniania planów szkoleniowych. W okresie trenera Łasaka dopracowano się doskonałego systemu treningowego, wystarczyłoby chyba tylko ten system unowocześniać, a nadal wyniki reprezentantów dawałyby wiele zadowolenia! Martwi mnie, że kolarstwo polskie podupada także w wydaniu klubowym. Na wyścigach spotyka się coraz mniej zawodników. Jest krajowa czołówka 30—40-osobowa i to wszystko. Zdarza się, że w kryteriach ogólnopolskich startuje 13, a nawet 8 seniorów, co wystawia kiepskie świadectwo kolarstwu i nie daje satysfakcji zwycięzcy. Doskwiera najbardziej brak sprzętu. Wielu kolarzy, zwłaszcza młodych, nie ma rowerów. U nas na przykład, w Orlętach, młody Mariusz Hwozdyk jeździ na moim zimowym rowerze, który niebawem będę potrzebował, a on nadal nie ma własnego sprzętu. Do kolarstwa trafia sporo chłopców, w wyścigach młodzików startuje ich cała masa, a później wykruszają się, niestety, w grupie juniorów, a do grona seniorów docierają tylko nieliczni. Duże trudności mają też kluby z transportem i paliwem. Pod koniec sezonu tylko „bogatsze" jeżdżą na wyścigi. Problemów naszemu kolarstwu zatem nie brakuje, a to jest nie bez wpływu na poziom tej dyscypliny.

— A jakie masz najbliższe plany?

— W najbliższą niedzielę, 14 bm. wystąpię w Bergamo (Włochy) wraz z Tadeuszem Mytnikiem w wyścigu o Puchar Europy w jeździe dwójkami. Początkowo miałem tam startować z Andrzejem Serediukiem, ale władze PZKol. zadecydowały, że pojadą dwaj najlepsi z mistrzostw Polski w Bydgoszczy. Mytnik długo nie chciał się zgodzić, przekonywał, by wysłać za niego kogoś młodego, ale uległ mojej prośbie. Jeszcze nigdy nie miałem szczęścia startować z Mytnikiem w jednym zespole lub choćby w parze. Czasami tylko spotykaliśmy się w ucieczce podczas wyścigów. Zawsze marzyłem, by z Tadkiem, który nazywany jest w kolarskim światku prezesem, pojechać razem. Powiedziałem mu, że dla mnie może to być jedyna szansa w karierze. Postaramy się wypaść we Włoszech jak najlepiej.

— A co po przyjeździe z Bergamo?

— Sezon w kraju już się skończył. Od 5 listopada kadra kolarska przebywać będzie na zgrupowaniu leczniczo-wypoczynkowym w Kołobrzegu. Zmienią się jednak plany szkoleniowe — praktycznie nie będzie już rozstania z rowerami, nawet do Kołobrzegu zabieramy sprzęt.. Kadrowicze chętnie zgadzają się na taki system, chcemy, by przygotowania do następnego sezonu przebiegały tak, żebyśmy już od początku byli w wysokiej formie. Przecież — o czym należy pamiętać — za czasów Szurkowskiego i jego kolegów kadra już u progu sezonu wygrywała wszystkie wyścigi poczynając od wyścigów w Algierii i Bułgarii, a potem sięgała po sukcesy w Wyścigu Pokoju i mistrzostwach świata.

— O czym marzysz w przyszłym sezonie?

— Przede wszystkim chcę jak najlepiej do następnego sezonu przygotować się. Zrobię wszystko, by już na początku wiosny być w możliwie wysokiej formie. Pragnę znów wystąpić w Wyścigu Pokoju i mistrzostwach świata — z tym, że nie chcę być tylko uczestnikiem tych imprez, czy — jak to się między kolarzami mówi — ich świadkiem, ale zawodnikiem walczącym o czołowe pozycje i znaczniejsze trofea. Postaram się także potwierdzić w mistrzostwach kraju we wszystkich specjalnościach, że tego roczne osiągnięcia nie były przypadkowe.

— Życzymy więc kolejnych sukcesów.

Rozmawiał:
KRZYSZTOF HOŁYŃSKI

Wartościowe wyniki strzelców Gwardii

◆ Na dwóch frontach — we Wrocławiu i w Lesznie wystąpiła grupa ponad 50 zielonogórzan w kat. juniorów i młodszych juniorów. Był to pierwszy start selekcyjny dla zawodniczek i zawodników kandydujących do spartakiadowej reprezentacji województwa przyszłorocznej OSM. Mimo młodego wieku i krótkiego stażu zielonogórscy strzelcy zaprezentowali się obiecująco, a w kilku przypadkach wręcz rewelacyjnie. Ustanowiono szereg rekordów życiowych

Leszno, broń długa: Kpn 40 mł. j-ek — 1. B. Szmajs 352, 2. B. Adamczak 348, 3. A. Szmajs 346; Kpn 40 mł. j-rzy — 1. T. Kozioł 358; Kbks 3x20 mł. j-ki — 1. B. Szmajs 525; Kbks 60 mł. j-ki — 3. B. Szmajs 551.

Broń krótka: Pd 60 j-rzy — 1. M. Kimstacz 512, 3. A. Gruszecki 476; Ppn 60 j-rzy — 1. M. Kimstacz 561, 2. A. Gruszecki 551; Psz 2x30 mł. j-rzy — 1. I. Dudek 576, 3. W. Szumkowski 562; Psz 2x30 mł. j-rzy (wersja spartakiadowa) — 1. W. Szumkowski 576, 2. T. Borkowski 576, 3. I. Dudek 571; Ps 30+30 mł. j-rzy — 2. T. Borkowski 557; Ps 30+30 mł. j-ki — 2. L. Skwierzyńska 543, 3. W. Wojewódka 538; Ppn 40 mł. j-ki — 1. A. Chudzik 360, 2. W. Wojewódka 360, 3. L. Skwierzyńska 357.

Wrocław, broń długa: Kbks 3x20 mł. j-rzy — 1. J. Sielka 560, 4. P. Malinowski 536, 6. Z. Frączak 520; Kbks 60 mł. j-rzy — 1. Z. Frączak 573, 4. J. Rymaszewski 565, 5. J. Sielka 564; Kbks 3x20 mł. j-ki — 1. B. Korbacz 545, 5. A. Kędziora 525; Kbks 60 mł. j-ki — 2. B. Korbacz 567, 3. A Kędziora 561, 6. A. Komar 547 pkt.

Broń krótka: Ps 30+30 mł. j-ki — 1. M. Polus 526, 2. K Pierożek 504, 3. I. Dudek 496, 4. M. Słowik 493; Ps 30+30 mł. j-rzy — 4. P. Pieczurewicz 525, 5. A. Grucewski 525, 6. M. Dziadosz 522; Psz 2x30 mł. j-rzy — 3 M. Dziadosz 570, 4. A. Grucewski 565, 5. G. Guzenda 563 pkt

◆ Doroczny międzypaństwowy mecz o **„Złoty Muszkiet"** i **„Złotą Krócicę"** Polska — NRD (do 17 lat), tym razem odbył się w Łodzi. Po raz trzeci z rzędu w obu klasyfikacjach zwyciężyli reprezentanci NRD zdobywając symboliczne nagrody na własność. Z reprezentujących Polskę zawodniczek i zawodników Gwardii najkorzystniej zaprezentowali się: **Iwona Dębik** — 1 m. w Kbks 60 — 591 pkt., **Tomasz Chmielak** — 2 m. w Ps 30+30 — 575 pkt., **Artur Zwolak** — 3 m. w Psz 2x30 — 576 pkt. oraz **Mirosław Kijuk** — 4 m. w Kbks 3x20 — 567 pkt.

Żużlowcy z Leszna i Rzeszowa - ukarani

Wczoraj w Opolu obradowało prezydium Głównej Komisji Sportu Żużlowego GKSŻ. Głównym tematem obrad była bulwersująca sprawa „spreparowania" wyniku meczu 13 serii mistrzostw I ligi Stal Rzeszów — Unia Leszno.

Postanowiono uznać wynik meczu po 11 wyścigach (41:25 dla Unii), jednak nie przyznać zespołowi z Leszna zaszczytnego tytułu drużynowego mistrza Polski. I wicemistrzem kraju jest Stal Gorzów, a II wicemistrzem — Falubaz Zielona Góra. Jednocześnie Stal Rzeszów przesunięto na 9 miejsce w tabeli, co oznacza konieczność rozegrania dwóch barażowych spotkań z wicemistrzem II ligi — Unią Tarnów. Na poszczególne osoby wmieszane w „rzeszowską aferę" postanowiono nałożyć kary indywidualne.

W Sulechowie i Wolsztynie

Turniej siatkarek w doborowej obsadzie

Interesująco zapowiada się doroczny turniej siatkówki drużyn żeńskich, który rozpocznie się jutro w Sulechowie i Wolsztynie. Tradycyjna impreza organizowana z okazji 41 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego oraz 40 rocznicy MO i SB odbędzie się w br. po raz siódmy. Obok polskich drużyn I i II ligi, o okolicznościowe puchary ubiegać się będzie znany już sulechowskim kibicom czechosłowacki zespół TJ Jilemnice.

W grupie eliminacyjnej rozgrywającej mecze w Sulechowie wystąpią: TJ Jilemnice, Gwardia Wrocław, Spójnia Gdańsk i miejscowy Zawisza, natomiast w Wolsztynie (sala ZSZ przy ul. Kusocińskiego 1): Płomień Sosnowiec, Radomka, Stal Bielsko oraz Ogniwo Szczecin (w ostatniej chwili zaproszone w miejsce Polonii Świdnica, która zasygnalizowała, że nie przyjedzie).

Piątkowe mecze eliminacyjne rozpoczną się o godz. 10, o godz. 16 w obu miastach nastąpi uroczystość otwarcia imprezy, a od godz. 17 — kolejne mecze eliminacyjne. W sobotę od godz 9.30 — ostatnia tura spotkań eliminacyjnych, po których część zespołów zmieni salę. W sobotę od godz. 17 w Sulechowie rozgrywane będą pierwsze mecze finału „A" (miejsca 1—4), a w Wolsztynie spotkają się drużyny grające o miejsca 5—8. Dokończenie turnieju w niedzielę od godz. 10.

Piątek, godz. 10: TJ Jilemnice — Zawisza, Gwardia — Spójnia (Sulechów), Ogniwo — Radomka, Płomień — Stal (Wolsztyn); godz. 17: Gwardia — Jilemnice, Zawisza — Spójnia, Płomień — Ogniwo, Radomka — Stal; sobota, godz. 9.30: Spójnia — Jilemnice, Gwardia — Zawisza, Stal — Ogniwo, Płomień — Radomka.

Totalizator

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 6/7. 10. 1984 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

Liga polska — kwota na wygrane 5.961.902 zł; 3 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 662.000 zł; 79 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 25.000 zł; 859 rozw. z 10 traf. — wygr. po ok. 2.000 zł.

Liga angielska — kwota na wygrane 15.274.450 zł; 18 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 282.500 zł; 351 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 14.500 zł; 3.667 rozw. z 10 traf. — wygr. po ok. 1.000 złotych.

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 6. 10. 1984 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

Losowanie I — kwota na wygrane 9.916.131 zł; 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1.487.420 zł; 5 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po ok. 198.000 zł; 189 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 10.000 zł; 9311 rozw. z 4 traf. — wygr. po 266 zł; 170.358 rozw. z 3 traf. — wygr. po 17 złotych.

Losowanie II — kwota na wygrane 20.121.487 zł; 77 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 52.000 zł; 6648 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 900zł; 138.708 rozw. z 3 traf. — wygr. po 72 zł.

EXPRESS LOTEK

18, 26, 28, 37, 42

MAŁY LOTEK
I los.: 2, 9, 12, 17, 22
II los.: 7, 10, 14, 23, 28

TELEWIZJA

CZWARTEK, 11 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I: 6 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. I — Napędy mechaniczne i ich elementy; 6.30 TTR — Hodowla zwierząt, sem. I — Układ mięśniowy i powłokowy; 8.10 Geografia kl. 8 — Problemy ludnościowe Afryki; 9 Praca — technika, kl. 3 — Zaprzęgniemy wiatr do pracy; 10 Dt — wiadomości; 11 Praca — technika, kl. 4 — Ruchoma lalka; 11.55 Język polski, kl. 7 — Spotkania: Ignacy Krasicki; 12.50 Praca — technika, kl. 3 — Zaprzęgniemy wiatr do pracy; 13.30 TTR — Uprawa roślin, sem. III — Znaczenie gospodarcze i agrotechnika buraka; 14 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. III — Mechanizacja nawożenia mineralnego; 16.20 Program dnia; 16.25 Dt — wiadomości; 16.30 „O mnie, o tobie, o nas" — Stowarzyszenie myślących; 17.20 Dt — wiadomości; 17.30 Interstudio; 18.05 „Do zwycięstwa" — „Narodziny dywizji"; 18.30 Sonda; 19 Dobranoc — „Miś Uszatek"; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Publicystyka; 20.15 Teatr Sensacji: Boileau Narcejac — „Okno na morze"; 21.25 Plakat - Biennale -84; 21.40 Dt — komentarze; 22.05 Sopot 84 — recital Haliny Frąckowiak; 22.25 „Świat z bliska" — Wyspa Krzyża i Słońca; 23 Dt — wiadomości.

PROGRAM II: 17.55 Program dnia; 18 „Krajobrazy kultury; 18.30 Program lokalny; 19 Teleturniej morski; 19.20 Przeboje „Dwójki"; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 „Gorąca linia" — express reporterów; 20.15 Teatr muzyczny na świecie — „Dalibor" (1) — prod. TV CSRS; 21.15 Dt — wydarzenia i telefon „Dwójki"; 21.30 Program publ.; 22 „Obrona Sokratesa" — „Filozof contra polityk"; 22.45 Trybuna sejmowa — wydanie specjalne; 23.45 Dt — wiadomości.

TV BERLIN

PROGRAM I: 19 Magazyn dla kierowców; 19.30 Dziennik; 20 Asy w grze — teleturniej sportowy; 21.20 Podróż służbowa — polski film fab.; 22.30 Muzyka rozrywkowa.

PROGRAM II: 17.15 Serafin — malarz naiwny — radziecki film fab.; 19 Julito, rybak (6) — serial telewiz.; 20 Tygrys malezyjski (1) — film sensac.; 21 W najpiękniejszej dolinie Pamiru (1); 21.30 Dziennik; 22.45 Lato na Rzeszowszczyźnie.

RADIO

PROGRAM I: 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23 — Wiad.; 5.30—9.00 Poranne sygnały; 9.00—11.00 Cztery pory roku; 11.05 Konc. przed hejnałem; 12.30 Muz. folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.20 Przeboje ze Słonecznego Brzegu; 13.40 Z bliska i z daleka; 14.05 Mag. muz. „Rytm"; 15.55 Radio kierowców; 16.15 Bank przebojów; 17 Muzyka i aktualności; 18.05 Gorący temat; 18.15 Interstudio 84; 19.20 Mini-recital; 19.30 Radio dzieciom; 20.05 Odpowiedzi na listy; 20.10 Konc. życzeń; 20.40 Opowiadania; 20.50 Jazz w pigułce; 21.15 Mała historia wielkiej orkiestry WOSPRiTV; 22.25 Jazzowe granie; 23.10 Panorama świata; 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II: 6, 8, 13, 17, 21 — Wiad.; 6.05 Muz. na dzień dobry; **6.30 PR Zielona Góra**; 8.30 Poranna serenada; 9 i 23 „Krótkie dni" — pow.; 9.50 i 14 „KG 200 bezimienny oddział Luftwaffe" — pow.; 10 Godzina melomana; 11.10 Muz nonstop; 12 Filharmonia radiowa; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 15 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Wiersze i muz.; 15.30 Dwójka seniorom; 15.55 Miniatura literacka; 16 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; **17.05 PR Zielona Góra**; 18.30 Klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.05 Wieczorne refleksje; 21.10 Piosenki bez słów; 21.30—1.00 Literatura i muzyka.

PROGRAM III: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 — Wiad.; 6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki; 9.20 Mała poranna muz.; 10 „Dżuma" — pow.; 10.30 Jazz na cztery głosy; 11.20 Muz. Interklub; 11.50 i 19.50 „Król szczurów" — pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14 Mistrzowie batuty; 15.05 Rockowe dygresje; 16 Zapraszamy do Trójki; 19 Wojsko Polskie — aud.; 19.30 Trochę swingu; 20 Mini-max; 20.45 Warsztaty lit.; 21 Fermata; 21.45 Coś z niczego; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 23 Zapraszamy do Trójki; 23.50 „Kamasutra" — pow.

PROGRAM IV: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50 — Wiad.; 7.06 Kalendarz radiowy; 7.40 Język hiszpański; 8.10 Żyją wśród nas — mag.; 8.50 Aktualności; 9.05 i 13 Język polski, kl. IV; 9.35 Zabawy przy muz.; 10 Biologia, kl. VIII; 10.30 Złote smyczki; 11 Język polski, szkoła średnia; 11.30 Płytowe kolekcje; 12.10 Lektury kształcą; 12.20 Poezja śpiewana; 12.30 Radio Praha; 13.25 Zabawy przy muz.; 13.50 Radio szkole; 14 Popołudnie młodych; 16 Lektury nastolatków; 16.10 Radiowa encyklopedia operetki; 16.35 Widnokrąg; 17.05 Sonata instrumentalna przez wieki; 18 W poszukiwaniu harmonii; 18.20 Muz hobby; 18.40 Studio ekspertów: 19.40 Język rosyjski; 19.55 NURT; 20.20 Wieczór muz. i myśli; 22 Kompozytorzy naszych czasów; 22.50 Lektury Czwórki; 23 Muzykoterapia; 23.30 Człowiek i nauka; 23.55 Kalendarz radiowy.

PR ZIELONA GÓRA: 6.30 Radioporanek; 17.05 Wiad. i muz.; 17.15 Na zielonej antenie; 17.30 Rozmaitości stereo; 18 Z gorszej strony muru — rep.; 18.20 Kącik jazzowy.